

311301 -
= 311303
II



Gostawski Adam
Ostrowski Jak. Odpowiedz na
obronę Kazania ks. Skargi
trójcy, Kraków, 1608, 4to.
cf. Zacher. 3665.

Teo



311301-311303

II

Dział Starych Druków

V. g. 65.

Aug 576.

X. d. J. a. b.

ZAWSTYDZENIE
XIĘDZA SKARGI:

Abó,

ANIMADVERSIÉ

Ná Książkę Xiędza Skargi Iezuity, która
ZAWSTYDZENIEM ARIANOW
názwał.

Uczynione, przez

SZLACHCICA POLSKIEGO,

iednego z tych, które Ariány X. Skargá
nieślusnie zowie.



W RAKOWIE,

Drukowano, Roku Páńskiego, 1606.



Przedmowa.

Stydac się, własne jest karanie czlowieczne.

Atoż y ia, chociaż z Prorokiem słusnie monić moge o Jezuitach: Wstydzic się nie umieia, czoto nierządnicę maia, sromac się niechca: iednak, skoro mi te książski Xiedza Skargi do rak przysly, w ktorych on nas zawnstydzic chce, otworzytem ic przed Panem Chrystusem, y monitem: Zlaty Panie krzywdy twoiey, y niewinnego ludu twego: wzbudz kogo takiego, ktorby te potwarzy nazbyt frogie, te nienslydlinowc nazbyt smiaty, te obledlinowci nazbyt grube, X. Skardze, poteznie umial pokazac, a za sie kiedy zawnstydzay y wpamietaia, iesli nie sami Iezuitowie, przynamniey sluchacze ich, y obaczay sie w tym, ze nic inzego na swiecie nie czynia ci Iezuitowie, iedno abo ludzi wielkie wadzay, abo podleysie depcay, y sromocay, a nabozenstwo Chrystyanskie wniwecz obrocić vsiluiay. Tuszac tedy, ze to iuz abo uczynili, abo uczynia starszy Zboru naszego, coku zburzenia tych sromotnych książek X. Sk. nalezy, chciatem iednak y ia, ieden z tey to prostey Szlachty, iako nas X. Skargay zowie, y ktorym tez kwoli, iako powieda, te książske wydat, cokolwiek dla ludzi prostych, po prostu y krociuchno, napisac: a zaby sie kto mogl czego z tad nauczyć dobrego. A iesli w tym moim pisaniu niemay nic, czegoby nie bylo w odpowiedziach, ktore beda od braciey naszych starszych, niechayze sie kazdy przynamniey do bray checiay moia kontentue.

311303
II. st. dr.



ANIMADVERSI E

Na Przedmowę X. Skargi.



Hec nas X. Skargay Iezuitay zawnstydzic. Ale nie pamies-
tal na on wierzył: Turpe est doctori, cum culpa
redarguit ipsum. A na drugi: Loripedem rectus
derideat, Athiopem albus. Glos to iest ludzki
pospolity: Gdzie Iezuitowie sa / tam sie nic do-
brego nie dzieie: tam pokoiu niemay / iedno wa-
stawieczne simultates: tam nabozenstwa niemay / iedno super-
stitia y obluda. Iezuitowie sa szasa nabozenstwa / y zagwia-
wysytkich mordow w Chrystyansktwie. Iezuitowie sa sicarii
Krolow: nikt Krola rychley nie zprzacnie iako Iezuitay;
swiadczy o tym Francya / swiadczy Anglia / y inse Panstwa.
Iezuitowie wysytkim Krolom sa nieprzyiacielmi / Ktorzy nie-
chca adorare, Krola ich Hispanay, aurei velleris custodem. Nie
raz posylakowano Iezuitskie praktyki: Iezuity dla praktyk
wygnano nie z iednego Panstwa / a to sie dzialo nie od Ewane-
ielitow / ale od samych Kacholitow y od Parlamentow / Ktore
pokoy pospolity / y porzadki zdawna slusnie uchwalone mi-
luia / y onych przesrzegaia. Niech sie tedy tego wstyda Xiedza
Skargay z swoia sekta Iezuitcka: bo sie tego wysytkiego nigdy
sprawic nie moga. A na nas do tad z laski Bozey nic takiego
nie przysly / y tuszymy / ze / da Bog / nigdy nie przydzie. A iez-
sliby kiedy na nas przysly / a ich wystawiecznymi skargami / y
sturmanami / przesladowanie ostrze; tedy to nie dla zadnych
naszych zlych uczynkow / ale dla tego samego na nasby przy-
sly / ze nie chcemy nic czynic przeciwko slowu Bozemu / y na-
semu sumnieniu: Da co / mowi Apostol Piotr swiety / nie ma Pet. 4. 16.
sie wstydzic zaden.

Mowi X. Sk., ze w dzien sadu czarci wragac sie beda: grzesnych.
Tego w Pismie niemay nigdziey / owsem Pismo mowi / ze pos 2 Pet. 2. 4.
spolu z grzesnikami czarci osadzeni beda: a iakoz sie czarci z lud. v. 6.
nich beda mogli wragac: Mialby sie tedy wstydzac X. Skargay
Ala
ga tey

gą tey tak wielkiej swey nieumiejętności.

3. *Każde X. Skarga* inszym sadzić, iakiegośmy karania godni. Własnie iako ono starszy dydowscy/ktorzy Pana na śmierć osadzili/ mowili/ Tam sie nie godzi nikogo zabić. Dawnio iuz tego wczy X. Skarga/ y Krola J. M. / y słuchacze swoje/ iakoby rad wdział/ żeby nas karano: a nigdyby o tym ani zwierzchnosc/ ani ludzie inszy nie myslili/ patrzac na nasze skromnosc/ gdyby ci trebacze y skargowie nie byli. A przed sie mowi X. Skar. Niech insy sadza. Na sie tedy wstydac tey swey nieszczyrosci X. Skarga/ a ma to wiedziec/ ze nikogo Bog za to barzciey karac nie bedzie/ iako Jezuita/ iesli by nas kiedy co takiego potkalo/ dla nabozenstwa.

4. *Mowi X. Skarga*, ze z miłości Oycowskiej nas zawstydzieniem karac chce. Ziednego zrodla nie moga pospolu isc/ wodá srodka y gorzka. Ostawicznie wola X. Skarga/ na K. J. M. Bity/ zabiy/ wyzej: A na pospolstwo/ Poswiascaycie rece swe w krwi tych Heretykow. A tu go popadla milosc iakás Oycowska. Niewiedziec kiedy mu wierzye. Podobno pewnikiem raczey w tym/ o czym iuz przez kilkadziesiat lat kaze/ niz w tym/ co teraz swiezo raz tylko napisal. Na sie tedy wstydac *Kiedz Skarga* swey niestateczności y nieszczyrości.

5. *Vkarac nas, y zgromienie y ofuknienie na nas puscić, y taidc nam, chce X. Skarga*. A kto mu tego pozwolil? Kto go naszym Mistrzem postanowil? Nie ma futac rowny na rownego/ ani mu laiac: ale Pan tylko na sluge/ abo wyzsy na nizsego futac moze/ y o nemu laiac. A wierze miałby sie wstydac X. Skarga tey hardosci y smialosci/ ze na ludzi tak zacne w tey Koronie Polskiej oyczynie naszey/ zgromienie y ofuknienie puszcza/ a zwlastezá na te/ ktorzy go za zwodziciela/ y za sluge Antichristowego zdawna maia/ y ktorzychby na to ostalo/ odgromic y od futnac/ gdyby im tego Pan Jezus y skromnosc Chrystyanska pozwolila.

6. *X. Skar. po Prorocku y po Apostolsku sobie z nami poczyna*. A ono trzeba mu sie bylo nauczyć onego: Nolce te ipsum. Lácno sila słow naszych chowac/ y nabozenstwo sobie zmyslic/ ale Duchá y serce miec prorockie/ a nawiecey apostolskie/ to trudna y niepo
dobna

dobna X. Skardze/ Ktory jest niewolnikiem Papiestim: v ktorego / duch cichy y lagodny Pana Christusow/ mieysca nie ma.

7. *Słowa te z Proroka*, wstydzic sie nie umieia: czoto niernadnice maia, fromac sie niechca, własnie a własnie X. Skardze y setcie Jezuitstiey naleza/ y sa piatnem ich naprzednieyszym; A toz ie on na tego inszego dla tego obraca/ aby ich o nim nie rozumiano. Ale zna Bog/ znaia y ludzie/ iaki wstyd w nas iest/ a iaki tez w was Jezuitach. Szuka to tedy X. Sk. / na tego inszego obalac/ cze^o Kto sam własnie iest winien/ Ktozeby sie wstydac.

8. *Mowi*, ze kacermistrzowie naszy tacy zostana, rozumiey/ tacy teraz sa. Niesusnie Ministry nasze Kacermistrzami nazywa. Bo sie oni tylko nauki P. Christusowey y iego naswietsego nabozenstwa trzymaja. A iz tushy/ ze takimi zostana/ iakimi teraz sa: to dowodem tego iest/ ze prawde maia. Bo co zby inszego/ oprocz samey prawdy/ one przy tym wyznaniu naszy zatrzymac maia: lo: gdyz taka wielka nienawisc/ acz y my wshyscy/ ale nawiecey oni wstawicznie odnosa/ dla tego swego wyznania y wrzedu. Ktekolwiek w nas statecznym iest/ o tym kazdy lácno wierzye moze/ ze to czyni z dobrego sumnienia: bo zaden sam sobie nieprzyiacielem vmyslnie nie iest.

9. *Znowu X. Skar.* Prorokiem wola na nas, y iakuie dusz naszych. A bo to czyni X. Skarga obłudnie/ abo czyni w zapalczywosci bez umiejetności. Ale iakokolwiek/ myslmy mu nie powinni wierzye.

10. *Powieda X. Skarga*, ze insze Heretyctwa, z mnieysza szkoda kosciotich psuia, ale ze nasze, fundamenty y sciany tego domu ich obala. Po niewaz ten Kosciol ich zepsowany iest od Antichrista woshytkim/ zyczymy tego sobie z serca/ aby smy mogli tym byc/ co tu o nas rwierdzi X. Skarga. Ale kiedy X. Sk. ono podzieie/ co rad mowi/ ze Kosciol nie moze wpasc abo zginae/ kiedy tu mowi/ ze nasze nabozenstwo/ fundamenty domu ich obala? Abo sie tedy nie trzeba bac X. Skardze; abo znae/ ze o tym wotpi/ żeby to prawda bylo/ co mowi o Koscielu swoim/ ze nie moze wpasc. Niech sie wstydzi X. Skarga swey niestateczności.

11. *X. Skar. nazywa Trojce Bogiem Chrestianskim*. Lecz iz Pismo swiate o Trojcy nigdy nie mowi/ niech sie tego wstydzi *Kiedz Skarga*

Skargá / że tak ná posmierwisko / wšytkim niewiernym Żydom / y Turkom / podáte nabożeństwo Chrystyáńskie / takim zmyslonym Bogiem. Abowiem Bogiem Chrystyáńskim nie inšy nie jest / iedno on Bog y Ociec P. náše^o Jezusa Chrystusa.

12. Gniewa sie ná nas X. St. mowiac, że drugiego Boga vczynionego vkázuemy. Ale niech sie gniewaná Piotrá swietego / ktory Act. 2. 36. mowi / że Bog Jezusa vkrzyżowanego / Pánem y Chrystusem / (zá czym idšie / że y Bogiem) vczynil.

13. Powieda / że wieloboštvá Pogáńskie vprovadzamy. A my tylko iednego Boga Dycá / y iednego Syná Božego mamy / nie wiele ich: á tych nie vprovadzamy / ale w Pismiech swietych nam vkázane przymniemy / y chwalimy. A przed sie sie nie sromal X. Skargá tego o nas tak pišac.

14. Twierdzi X. St. że práve Boštvno odeymniemy Pánu Chrystusowi. A my go Bogiem swoim právdšivym vyznawamy. A Boštvno to / ktore on mu przypisuje / vymyslone być potázuiemy. Przetoz nas potwarza.

15. Smial to mowic, że sie z šmierci y z meki Páńskiey šmieciemy. A my wierzymy / że bez niey / ani wiary w Boga / ani zbáwienia miesciešmy nie mogli: A Kochamy sie báršiey w šmierci Páńskiey / niželi w swoim własnym żywoicie. A przed sie sie X. Skargá nie sroma tego / nam to zádávat.

16. Powieda / że šmieri Páńka tylko zá pieczęć láski Božey mamy. Abo Kšia gnášych nie czytal / A tak niech sie sroma / że nas z tego šadzi / czego pewnie nie wie: Abo iešli te czytal / tedy tego vmysl nie zánulczal / co my własně o šmierci Páńskiey rozumniemy / aby nas tak iedno zbydžil. A tak sie niech sroma swey niešczyrošci. Lecz iešce nád to: Izali to jest šmiać sie z meki y z šmierci Páńskiey / mowic o niey / że jest pieczęšć láski Božey? Apoc. 3. 4. Izali te^o Pismo š. nie šwiádeczy / kiedy pána Chrystusa šwiáda Kiem wíernym y právdšivym zowie / á to pewnie y dla šmieri Hebr. 12. 24. éi tego; y kiedy šwiádeczy / że tego Krew lepše rzeczy mowi / niž Krew Abelowa: bo tá wolała do Boga o pomšte / á oná wola o lášce. Toć wedle X. Skárgi šmieie sie Pismo swiete z meki y z šmierci Páńskiey. A woš maš wštyd X. Skárgi.

17. Powieda, że zadnego došyc vczynienia zá grzechy náše, nie przycyramy mecy y šmierci Páńskiey. Právdá to: ale to nie dla tego czy

mimy / žebyšmy z meki y z šmierci Páńskiey šmiać sie mieli / ale dla tego / że sie šmieciemy z tego wášego vymyslonego došyc vczynienia / ktore jest Pismu práwne / y nie podobne / y niepoštrzebne / y pelne blužnierštvá práwne / y miłosierdziu / y dobrošliwošci / y madrošci / y špráwliwošci Boga nášego.

Piše / że gdy mu do rak przyšly xiegi Sociná y Státoriusá, swym špofobem, sukniá ná sobie drapájac, worem sie pokryt. Lepiey bylo ná nie odpisac. Bo tym / co on tam swym špofobem vczynil / trudno bácznego návrocić. Ale wolał to vczynic y pišac X. Skargá / o co mi trudno Jezuitom / niželi to / czemu nie kázdy / ábo žaden z nich nie podola. Niech tež to wie o nas / že nie ieden z nas / vyzřawšy iego kšiaštkę / westchnal do Boga / žaluiac tego obelženia chwały Božey / y ludu iego przez nie; y prošac go o to / aby ia z ludu swego žartl. A co wiedzieć kogo Bog rychley wyslušchal. Ale niechcemy / aby ná to šamo X. Skargá pátrzał / ale ná dowody / ktore sie przymošá od tych / ktorzy mu ná iego kšiaštkę odpisá.

19. Piše iešce X. Skargá / że rozlewce krvine Páńskiey, te krew, ktora ná kryžy přelali, w tájemnicy Košcielney, z dáru wšechmocnošci y táškiego, pili. Ale Pan Chrystus teraz trwie miec nie može / bo iešć Duchem ožywiáacym. Mowá to tedy blužnierštvá / šmiechu godná / y wielkiego zawštydzienia.

ANIMADVERSIÉ,

Ná Rozdžiat piernšy Čzešci piernšey.

1. Zowie nas X. Skárgá Ariány. W czym / ábo nieumieietnošć svoje vydáit / ábo niešczyrošć y chytrnošć. A zá oboie ma sie wštydžic; iedná zá to wtore báršiey. Bo žbor náš tak jest Ariány / žem to šyšal nie raz we žborze nášym / že lepiey jest / že z tego wybierájac / byc žomoušianem / niželi Ariánem: to jest / lepiey jest wierzyc / že Pan Chrystus jest Bog przed wteczny / niželi to twierdžic / že Pan Chrystus teraz Boštiey mocy nie má / y Boštiey čzešci godzien nie jest. A to / šwiádecza žištorycy / že Ariuš twierdžil. A iešli sie godži kogo dla tego přezřymac

zywać takim tytułem w ludzi ohydzonej / że ma co spólnego w wierze z tymi / ktore tak albo owak zowa ; tedy Jezuitowie w wszystkich Heretyków / y Żydów / y Turków / tytułami przeważać ni być mogą. Bo też ze wszystkimi Heretykami / y z Żydami / y z Turkami mają co spólnego w wierze swej. A nazwać kogo tym / czym nie jest / ani być chce / tylko dla ohydzenia / przystoiłi to ná tego / ktory nas po Oycowssku obiecał nawracać :

2. Odśadza nas pod tytułem ariáńskim, Chrześciaństwa, X. Skárgá. Trudno kogo tego odsadzać / co mu Bog przez święte słowo swoie przyznawa. A jeśli sam Xiadz Skárgá własnje y rzecz sama jest Chrystyaninem / rozsądźay. Jest X. Skárgá forytarzem takiego nabożeństwa / ktore naprzód przy chwale Boga iedynego / chwale Bostka / przeciwko roszkaniu samego Boga / oddáć takim osobom / y takim rzeczom / ktore y według niego samego / ani Bogiem są / ani sie też pokazać może / żeby od onego Boga Bostka moc miały : Bo Bostka część oddáć y świętym wmarłym / y obrazom martwym / y Pánnie Máryey ; a náostaték y o nenu oplátkowi / ktorego we Mszy używáia. Potym / przeciwko chwale Pána Chrystusowey / tak wiele przypisuje Papieżowi swemu Rzymskiemu / że go dobrze nie równo z Synem Bózym posadza / y dáćko wiecey oiego wymysłách trzyma / niżeli o roszkaniách Pána Chrystusowych. Po trzecie / miásto prawdziwey pobożności / wśeláćka supersticia podáć / y do fcyrey obludy ludzi przywodzi / co piatnem z wodzićielow Duch Páná skvíkáznie. O iáká sromotá twojá X. Skárgo / że tylko gęba y wstámi Chrześciańninem bedac / inśe Chrześciaństwą odsadzaś :

3. Twierdzi X. Skárgá / żeśmy do Żydowskiej, Tureckiej y Pogáńskiey náuki przystáli, dla tego że nie wierzymy w Troyce. Ale Żydowie / Turcy / y Pogánie / nie wierza w Syná Bózego / ani go zá Bógá swego máia / ani mu wczéwosć Bostkiej oddawáia / co wśytko z lásti Bózey Zbor náš czyni. Sromay sie tedy X. Skárgo swey béspieczności.

4. Twierdzi / iż Żydowie y Turcy wierza, iż Bog jest ieden, ále bez Duchá s. Zmysla X. Skárgá y ná niewierne Żydy y Turki co chce / aby nas iedno z nimi porównal / y zbydźil : bo to dáćko od prawdy / żeby Żydowie y Turcy / á zwlászczá Żydowie / w Bógá mieli wierzyć /

wierzyć / bez Duchá świętego : gdyż koniecznie wierza / że Bog ma Duchá świętego. A kto co zmysla / zda mi sie / iż sie tego słusnie ma sromáć.

Powieda / że Chrześciańnie tym sa rozni od Żydów, y Turków, że nymawáia iednego Bógá we trzech osobách. Naprzód / bierze tu X. Skárgá pro concessio, że on jest prawym Chrześciańninem z swym Bósciolem ; á ono tylko imie on ma Chrześciaństwą. Potym / nie to miał powiedzić X. Skárgá w swym argumencie / co czynia dzisia ci / co sie Chrześciańny zowa ; ále to / coby czynić mieli. Bo jeśli i rzekę / wyznawáiać / ále źle y obledliwie / tedy mu málo pomoże iego dowod. Dam przykład. Gdyby byl kto rzekł zá dni Eliášowych : Izráelczycy kłániáia sie Báálowi : Ty Eliáš fu z swymi towarzyszami nie kłániáia sie Báálowi ; Przetoz nie jestes Izráelczykiem / dowiodlby byl taki / że Eliáš nie byl takim Izráelczykiem / iákimi byli ci / ktorzy sie kłániali Báálowi / to jest / że nie byl bálwochwálca : áleby byl tego nie dowiodl / że Eliáš nie byl prawym Izráelczykiem. Tak też / dowiodlci tego X. Skárgá / żeśmy nie sa takimi Chrześciańny iákim on jest / y iácy wśyscy Troyczacy w tey mierze sa / do czego my sie rádźi znamy / y zá to Pána Bógá chwálimy / że takimi nie jestesmy ; ále te nie dowiodl / żebyśmy nie byli prawymi Chrystyanami. Niech sie tedy sroma X. Skárgá tey márnosći swego dowodu.

Twierdzi X. Skárgá / że się Chrześciańnie rodza ná Krzćie. Jáko vrodzenie jest dziećinśkie / tak y Chrześciaństwo ich takie. Piśmo święte przypisuje odrodzenie Chrystyanśkie słowu Bóżemu / y Duchowi świętemu : A iákó sie ná Krzćie odpráwić może / gdzie ten / ktory sie krzći według X. Skárgi / móczym nie wierze / Piśmo święte roszkáznie ludziom wż dorostłym y okrzczonym / żeby sie odradzáli : á iákóž sie odrodźili ná Krzćie :

Twierdzi X. Skárgá / że się Chrześciańnie rodza ná krzćie mocá świętey Troyce. Ale tego dowodzi tym / czego samego pierwey ma dowiesć. Inśa jest wierzyć / że jest Oćiec / Syn y Duch święty : inśa wierzyć / że sa trzy osoby w iedney istnosći : owo wśyscy Chrześciańnie wierza / to / zá wiedziami tylko.

Twierdzi X. Skárgá / że się ludzie ná krzćie rodza mocá Troyce : dla tego, iż roszkázano ludzi ponursáć ná imię Oycá, Syná, y Duchá świętego.

A tego y słowkiem nie dowodzi/ żeby to słowo, ponurzając, w Mias
tenśa s^o. rozumiało sie o Krzcie/ ktory sie woda odprawnie.

9. Twierdzi X. Skargá / że sie Chrześciance na krzcie rodza moca
Troyce, która tam wysnawia. A ono ci/ co sie dzisiaj tam krzcza/ y
mowić niewiecia / nierzkać aby te nauki o Troycy wyznawac
mieli. B a y sami rzeza tey nauki nie rozumiecia. A zaśie w Kazá
niu swoim/ ná końcu książek tych przydanym/ pise X. Skargá/
że ludzi do krzu przypuszczano/ chociaż tylko wierzyli w iedne
go Boga y w Mesyasa. Niech sie tedy z samym soba zgodzi/
y niech sie tych bledow swoich/ y tego niestatkú swego/ wstydzi
X. Skargá.

10. Mowi / iż bátwochwálcami iestemy, dla tego, iż y Boga iednego, y
iego milego Syná chwalimy: abo / iáko on mowi / że dwu Bogu mamy.

1 Cor. 8. 6. A Pismo swiete nie tylko iawnie to roztázuie / ale też to zá pias
tno wlasne Chrystyan/ ktorym od Sydow rozni sa/ kládzie. Ale
sam X. Sk. chwali Bosta czcia/ nie tylko iednego Boga/ ale też
trzy osoby/ z ktorych każda iest Bogiem. Do tego/ wiele inšych
rzeczy y osob / ktore Bogiem nie sa/ chwali / á przed sie bátwo
chwálcá byc niechce. Patrz w Animád. 2. tego rozdzialu.

11. Pise X. Skargá / że Konstánty wielki, kázal księgi Ariusowe pa
li. Ale mogli byl tego czyscie rzadnie zamilczec: bo to znakiem
tego bylo / że ná on czas už nie dowodami / ale moca swietśka
przeciwni ki swe przekonywali homouśianie. A tak patrząc by
trzeba/ nie ná to co Konstánty wielki uczynil / ale iesli to dobrze
uczynil.

12. Mowi / że Bostwo ten psue, ktory Boga stworzeniem czyni. Ale my
nie czynimy Boga stworzeniem: lecz twierdzimy wedle Pism
swietych/ że Jezus Nazaráński/ ktorego Bog Duchem swies
tym w żywoćie Pámy Máryey sprawil / iest naszym Bogiem.
X. Skargá to sam czyni / coná nas wewloczy: bo pow. eda/ imo
Pismo swiete / że Bog/ ktory stworzyl niebo y ziemié/ wcielil
sie / abo sstal sie czlowiekim/ á zá tym y stworzeniem. A przed
sie sie nam káże sromác.

13. Powieda / że ten Pogánstwo ożywia, ktory dwu Bogow wnośi. Ale my
nie wnośimy z swego domyslu/ nierzkać dwu Bogow. Lecz
1. Cor. 8. 6. twierdzimy z Pawlem swietym / że ieden iest Log, on Oćiec / ktorego
wsytkie

wsytkie rzeczy, á my ku niemu: y ieden Pan Christus Iesus, przez ktorego
wsytkie rzeczy, á my przenie. To tu X. Skargá nie nas / ale Pawla
swiatego winnie/ zádaiac mu/ iż Pogánstwo ożywia/ zá co muśi
si sie wstydać czasu swego/ choćby teraz niechciał.

O Gentiliście nieperwne nam nowiny práwi, żeby byl naszym przodkiem,
y Pátryárcha. A godziś sie to tak wielkie? Xiedzu pisac/ co sie ina
czey ma? A ieszcze z iego imienia posydzá / że Pogáninem byl.
Slyśalem iá też/ że X. Skarge ludzie zowa acculatore, fratrum,
to iest / tych ktory nie sa Papieźnikami.

ANIMADVERSI E,

Ná Rozdział wtory Cześci piernussey.

Powieda X. Skargá / że Ariáni do pisma Chrześcianskiego prá
wá zadnego nie máia. Ale tego nie dowiodl / żebyśmy my A
riány byli. A choćby dowiodl / przecieby tego slyśnierzec
nie mogli / że práwá do Pisma swietego nie mamy. Bo Pismo
swiete niczym dziedzictwem wlasnym nie iest / nierzkać Pa
pieźnikow / ale wsytkim iest podáne y obiarwione.

Powieda / że Chrześcían z niego potepiac nie mózemy. Potepiac
nie náśá rzecz. Nie potepiamy my / ale w bledzie ludzi z Pisma
przekonywamy: á iż zá bledem potepienie idzie / z tegoż Pisma s.
oznáyumiemy. Co iesli nam nie wolno / choćabyśmy byli Ariá
ny / á ná ostátek y nie Chrześcían: czemu Pawel swiety smial
przekonywac / z pism Pogánśkich Poetow / Pogány niewierne:
Do przekonania tego w bledzie z iákiego pisma / dosyc iest / że
ten ie przyimwie / ktory przekonany bywa: A nietrzeba / żeby ie
ten / ktory tego przekonywa / przyimowal. A mogli by Syd / abo
Turczyn / nas Chrystyan / slyśnie w bledzie przekonac z pism ná
śych / iesliby chmy taki mieli / ktoryby pismom naszym przeci
wny byl / choćaby on sam tym pismom nie wierzyl. Móze sie
tedy X. Sk. wstydać takich mow swoich nie bázno perwnych.

Co Tertulian o ludziach marnych ktorys mniemania Pismu swietemu
przeciwne mieli, mowi, to X. Skargá do nas accommoduie. Ale my / ktore
to mowiac / nie innego Boga przynosimy / niżeli Papieźnicy /
ale tylko

ale tylko wyrozumienie inſe o Bogu / niżeli maia o nim Papięz-
znicy. bo mówią oni / iako y my / że Bog jeden ieſt / ale te iednoſć
oni ſtánowią w iſtnoſci trzech oſob: A my ten ſpoſob iednoſci
fałſzywym być tylko pokázuemy. A tym czáſem záwſe te^o ſpob-
nie z nimi popieramy / że Bog jeden ieſt.

4. X. Skargá Piſmo ſwięte nazywa ſwoim. Naprzód nie wiem kto-
rym prawem. bo mu go niſt za wlaſnoſć nie dal. Potym / nie
wiem iakim ſercem. bo Piſmo by namnię nie ieſt po ich plec-
lepiej ſie z Koſciólem Papięſkim / y z traditiámi tego zgodza Je-
zuitowie / niżeli z Piſmem ſwiętym. A dla tego też beſpiecznie
twierdza / że Piſmo ſ. nie ieſt doſtateczne do rozſádzania ſpo-
row okolo wiary. A tak Piſmo ſwięte z niewoley ieſt ich. Ci
Piſmo ſwięte za ſwoie nieć mogą ſłuſnie / ktorzy ie za doſtate-
czne / do rozſtrzygnięcia wſytkich ſporow okolo nabożeńſtwá /
maia / á imo nie niczego inſego przyiać niechca.

5. Powieda / że po náſzym piſm rzywaniu znać / żeſmy nie ſa ich wych-
wania, á niſkoty Chreſcíanſkiej. Jeſli X. Skargá rozumie przez
ſkole Chreſcíanſka / Papięſka / iakoż muſi rozumieć; my za to
Pána Boga chwálimy / żeſmy nie ſa wychowania Papięſkiego:
Bo nie może być w Chreſcíanſtwie wychowanie / ábo ſkólá /
przeciwneyſa wychowaniu y ſkole Pána Chriſtuſowey / iako
ieſt wychowanie y ſkólá Papięſka / á nawiecey Jezuítſka.

6. Mówi / że oſobne Bible czynimy, maiać mówić / że nowe prze-
kłady Bibley czynimy: áby naſtáć / iako ieno może / hydźit. Kto
ſie trzyma textu Hebrejskiego w ſtárym / á Greckiego w no-
wym Przymierzu / ten nowej Bibley nie czyni / chociaź one ro-
znie tłumaczy od inſyich przekładow / á zwaſzczá od Vulgaty
Papięſkiej: bo tá ieſt tak pilnie y wniciećnie przelożona / że ieden
z nich o niej piſe / iż oſm tyſiecy mieyſc tylko w niej poprawit.

Iſidorus
Clarius
Brixianus.

7. Fráſnie ſię ná nas, że nie tylko wierſe y rozdziały, ale y całe księgi wy-
miátamy. A przechwała ſię że oni y iedney kreſki Piſma ſwiętego z mieyſc á
ruſzyć nie ſmieia. Sa to iego mowy gładkie / ále obłudne. A czemuż
całemu Piſmu to zádawáia / że nie ieſt doſtateczne do rozſtrzy-
gnięcia ſporow kolo wiary? Coż gorſzego / twierdzić / á ieſzcze z
wáſzymiſ Doktorámi / że te księgi / ktore oni pokázua być Apo-
crypha, nie ſa in Canone, czyli tak beſpiecznie o Piſmie ſwięte-
nym

tym mówić: A że wy pewnych czáſteć z tych ksiąg / ktore nie ſa
in Canone, nie odrzucacie; to ſie ráczey dzieie z niepoważenia
ſcripturarum Canoniarum, y dla tego / że rozumiecie / iakoby ſie
wam one czáſtki ná dowodzenie pewnych wáſyich plotek przy-
godzić miały.

Mówi / że podania ſtárego, y Apoſtołſkiego, y w literze iedney nie od-
mieniáia. O podaniách Apoſtołſkich żadnych / oprócz ich Piſm /
nie wiemy. A iż Apoſtołſtmi nie ſa te / ktore Jezuítowie za po-
dania Apoſtołſkie maia / z tad dochodźimy / że ſie przeciwiáia
náuce ich. Lecz coż ieſt / że podania Apoſtołſkiego Papięzniczy
nie odmieniáia / á tym czáſem náuki y Piſma ich odmieniáia / y z
gruntu wywracáia / náuki obce / y náukom Apoſtołſkim przeci-
wne przyiawoſy?

Gnięwa ſie X. Skargá o to / że piſmo wykłádamy, y figurálne
mowy w nim pokázujemy, zowiąc to niconániem. Lecz kto w Piſmie
ſwiętym mowy figurálne pokázue / y wykłáda / ten ie objaſnia /
nie niewie; poniewáż pelno w nich mow takich ieſt. Pan Chri-
ſtus bowiem w przypowieſciách uſtá ſwe otwieral. A cz Mini-
ſtrowie náſzy dotad wiecey w tym pracować muſieli / żeby one
názyt czáſem dziećinne y młeczenne Doktorow Koſcióla Pa-
pięſkiego wykłády wkázywáli y zbuáli; niżeli w tym / żeby Piſmo
ſwięte ſamo wykłádać mieli. Takci ich roboty niepotrzebney
nábarwili oni mili Oycowie y Doktorowie. Z ktorymi iż ſie nie
zgodzáia náſyich Miniſtrow wykłády / mála wina / ieſli tylko
zgodne ſa / iakoż ſa / z piſiny Apoſtołſkimi / tedy doſyć nam ná
tym ieſt / y káždemu miłoſnikowi prawdy / doſyć być ma.

8.

9.

Mat. 13. 30.

ANIMADVERSIE,

Ná Rozdział trzeci Czeſci pierrwſey.

Fráſnie ſię ná nas X. Skargá, że ſię ná Sedziego nie damy. Pierwey
trzeba było pokázac / że ieſt taki ſedzia / ábo dowieſć / kto
ma być tym ſedzia; á potym dopiero twierdzić / że my ſie
nań nie dáemy.

1.

Chwáli ſię X. Skargá, że ſię ná Trybunał Koſcielny ſpuſzcza. To wiel-
ka. Wierze / że Skárgo / bo ieſt po tobie: áno ten / ktory káuzie
ſwey

2.

swęcy dusa/y sprawiedliwa ma/nigdy sedzia iey sam być niechce.

3. Chce X, Skarga, aby taki był sedzia w rozsądianiu swarow okoto wai-
ry, iaki jest w Rzeczach pospolitych, y iaki był w starym Przymierzu. A tes-
go nie wważa/ze insza jest rzecz/ rozumienie o czym/ co do nabo-
zeństwa należy; insza/ postępek w ludzkich sprawach. Ten roz-
sądzić sie łatwo może/ według prawa przepisanego/ y rozsądzon-
ym być musi/ dla sprawiedliwości pospolitey: Ale ono trudno
w tego gwaltiem abo powaga wmowić; ponieważ własność
religiey jest/ dobrowolne chcenie: czego kto dobrowolnie nie
przyjmuie/ to ani w Bogu/ ani w ludzi bacznych nabożeństwem
być nie może. Namowani z słowa Bożego trzeba wшыtko czy-
nić: Co sie tym nie sprawi/ to cale Bogu y czasowi oddawac/
a zwlaszcza/ iesliby sie spokojnie każdy zachował. To jest duch
y wolność Pana naszego Jezusa Chrystusa. Ale gwaltiem na ko-
go następowac/ y chciec/ aby kto przekonany nie bedac/ czyiey
powadze kwoli co przyjmował/ jest duch y niewola Anti-
christowa.

4. Mieysca przywodzi iedne z pisma starego Przymierza. Alle te Xe
Deut. 17. Skargo/ nie o rozności rozumienia z strony nabożeństwa mo-
1. Par. 19. wia/ ale o sprawach potocznych/ iako tam iawnie jest napisano/
gdy mowil/ krew a krew, sprawa a sprawa, trad a nie trad. Do tego y
tam rozkazano onym sedziom/ zeby według zakonu Bożego lu-
dzi woczyli/ y sprawy rozstrzygali. A dzisiaj Kosciol twoy Xe
Skargo/ chce nie według zakonu Pana Chrystusowego/ ale
według swych traditiy nas sadzić.

5. Przynosi też y z nowego Przymierza, Matth. 18. Ale tam tylko o
Przywodzi mowa jest/ Ktora brat brata obrazić może/ Ktora la-
cna jest ku rozsądzaniu. A Ioh. 21. o żadnym rozsądku y wzmiara-
ni niema. Rzeczono Piotrowi swietemu/ Pás owcemoie. Ale
nie Papieżowi. Insy Krol/ a insy Pan Baranowski. Rzeczono
no/ Pás: ale nie rzeczono/ Pás iako sam raczyś/ według swęcy
woley: Alle/ pás według moiey woley/ moie/ nie swoje owce. A
Papież nie według praw Pana Chrystusowych nas sadzić chce/
ale według swoich/ prawu Bożemu y ludzkiemu/ y rozumowi
zdrowemu przeciwnych/ dekrétow. A to co ieszcze przypisano
Luc. 11. to niewiem co jest/ podobno sie był X. Skarga zapo-
mniał.

omniał. Sromaćby sie tedy takiego mieysc Pism swietych przy-
wiedzenia Xe Skargo.

6. Trybunatem naszym, Biskupy z naywyższym Kaptanem, zwlaszcza na
Conciliach, a dowodu tego mieyscem, Acto. 15. Ale naprzod na onym
ziezdzie Apostolskim/ nie było żadnego Papieża nawyższego kás-
planá. Potym/ niech nam wkaże dzisiaj takie Biskupy/ iakimi na
on czas byli ci/ ktorzy on zjazd zasiadali. A niech wkaże nie suc-
cessia/ bo to bayki: ale niech wkaże podobienstwem madrości y
Ducha/ y pobożności. Potrzebie/ nie sadzono tam artykulow
wiary Chrześciańskiej/ ani nowych imo nauke Pana Jezusowe
staitowiono: Tylko o rzecz/ Ktora zowia adiaphoram, to jest/
wolna/ spolne naradzenie było. Po czwarte/ nikomu tam gwa-
tem tego nie rozkazowano/ nikogo tam nie wyklinano/ Ktoby
ich nie wsluchal: tylko do czasu pewnego/ y na pewnych mieys-
scach to trwalo/ co na on czas sami Apostolowie postanowili/
takze dzisiaj wшыtko Chrześciaństwo y samo Papieństwo rzeczy
tam zakazanych nie przestrzega. A dzisiaj Papież Rzymsti sam
tylko rozadzić chce/ bez dowodu y rozumu/ iedno według zdania
y woley swoiey. Sam też y z Biskupy/ niczym zgotá do onych
podobny nie jest: Duchem y madrością tego swiata sie sprá-
wua: pobożności/ abo niemaś/ abo zmyslona jest y obłudna:
nowe rzeczy imo nauke Pana Jezusowe y Apostolska stano-
wia; a kto ich nie slucha/ tego wyklináia. Niech sie tedy sroma
X. Skarga/ ze swoje rzeza/ z tamtymi swietymi ludzmi/ rowna
y sklada.

7. Cokolwiek jest napisano o Apostolach, o zborze Páńskim, y o rządzie ie-
go, to przypisue X. Sk. swoim Biskupom y Papieżo. Ale w tym tych rzeczy
nie wważa. Jedná/ ze daleko od Biskupow z Papieżem do Zbo-
ru onego Apostolskiego/ a daley ieszcze do onych Apostolow.
Druga/ ze daleko takze to/ co niekiedy Zbor Páński czynil/ y czy-
nić może/ od tego/ co Biskupi dzisiaj czynia z Papieżem. Trze-
cia/ ze to nie rzeza/ ani Biskupia/ ani Papieżowa rzecz/ Kogo Pá-
tanowi oddawac/ bo to tylko Apostolom dano było. Czwartá/
ze on klucze rozumie/ o wyrozumieniu Pisma swietego; a to
sie tylko do rozwiezowania ludzi káiacych sie/ a zwiezowania
ludzi nie káiacych sie sciagac ma/ iako sie to pokazue z tego/ ze
co Pan

co Pan wſytkie^o Zborowi obiecał, Mat. 18. y Apostołom drugi raz, Ioh. 20. Piata/że ſłuchac^o kazo/ iako ſamego Pana/ ale Na poſtołow/ a tych w tym/ y dla tego/ iż oni Duchem Pańskim mówili: Ale Papież z Biſkupy nie mówią tego/ co Pan mówi/ y ſwieci^o Apostołowie.

8. Powieda X. Skąrga/ że owca proſłotą poſłuſeńſtwa, wſytko nágradza, y zálepnie. Ale oſzukiwa X. Skár. ludzi/ kiedy nie wycaża/ iakiego poſłuſeńſtwa. Bo ieſli ludzkiego/ wſytko popſnie. Jaki ſam ieſt X. Skąrga/ taki teſz chce mieć owce/ coby ſłespe poſłuſeńſtwa/ ſlepym wodzom oddawały.

A N I M A D V E R S I E,

Ná Rozdział czwarty Części piérwſey.

1. **G**Roſi nam ſiedm^o Trybunatow. Doſyćby było ná iednym X. Skąrgo: áles dla tego tak mówić muſiał/ iż/ ieſli piérwſe dwa nie poyda/ iakoſz dobrze wie/ że nie ida/ poyda drugie. Bo Oycowie Papieſcy/ y Concilia Papieſkie/ Papieża nie wydadza. Kruk/ krukowi oká nie wykluie.
2. Ieſli ten piérwſzy Trybunat dziwnie prawdziwy, y do omylenia niepodobny, (do ktorego teſz naleſzy y drugi od X. Skąrgi wczymony: bo iedno ſa w tey mierze/ Pan Jezus y tego Apostołowie) czeſmu ſie X. Skąrga do inſzych imo one wćieka y wdáie/ ktorych do brze wie/ że my zá prawdziwe nie mamy: Iż ſie wćieka/ ztad widzieć ſie moſze/ że tym nie duſa.
3. Smieſny X. Skąrga/ że nawięcey dowodzi Boſtwá przedwiecznego Pana Chriſtuſowego w tym rozdziale: á Duchá ſwiętego ledwie raz przypomina, y to bez dowodu. A miał dowieſć ſwoey Troyce. Czy rozumie/ że to iuſz cála Troyca/ choćaby ſie pokazało/ że Pan Jezus ieſt Bogiem przedwiecznym?
4. Kazał Pan wierzyć w ſię. ále powiedział teſz/ że kto weń wierzy/ nie wierzy weń/ ále w onego ktory go poſłał. A ktoby o Bogu mówił/ że/ kto weń wierzy/ nie wierzy weń/ ále w kogo inſzego/ ten by Bogá bluźnił. A kto w ſyná Boſzego wierzac/ nie wierzy weń/ ále w onego ktory go poſłał/ ten go czci.
5. Twierdzi/ że wiara nie ſłuſzy iedno prawdziwemu Bogu. Ale tego nie dowodzi/

nie dowodzi/ á Piſmo mówi/ że ludzie wierzyli y w Moyzeſá. Exod. 14. 31. Powieda/ że żadne ſtworzenie zbáwienia dać nie moſe. A kiedy Bog chce/ áby ſtworzenie mogło dać zbáwienie: Alzi przećie nie będzie mogło? Ale to ieſt Bogá bluźnić/ mówić/ że y Bog tego ſpráwić nie moſe. A my mówimy/ że to Bog chce/ áby przez człowieká bylo z martwychwſtánie.

Powieda/ żeby ten był bátwochwálca, ktoryby w ſtworzenie wierzył. Prawdą/ kiedyby to czynił z ſwego domyſlu/ ále kiedy to Bog rozkaſzał/ áby w Chriſtuſá wierzo/ ktory człowiekiem á zá tym y ſtworzeniem ieſt; tedy ten/ ktory tego nie czyni/ Bogá nie ſłucha/ y Bogá nie tak chwali/ iako on chce. Co ſie dziś dzieje od X. Skąrgi/ y od iego ádherentow.

Pyta X. Skąrga/ czego nie ználi, y wyráźnie ieſzcze niewieździeli o Pánu Chriſtuſie apoſtołowie? A ſam ſobie odpowieda/ tego iſt ieſt iednym Bogiem: Oycem, zc. Prawdą ieſt/ że y tego o Pánu nie ználi ani wieździeli: bo trudno to wieździeć bylo/ czego niemaſ. Ale w on czás ieſzcze nie ználi do końca Apostołowie zacnoſci wrzedu Pana Chriſtuſowego Proroctkiego: á Krolewſkiego y Oſiárowniczego práwie nie.

Mówi X. Skąrga/ że tego, co Piotr ſwięty o Pánu Chriſtuſie Mat. 16. wyznał, doſkonále przed przyięciem Duchá ſwiętego towarzysze iego nie rozumieli. Jákoby to pewna była/ że to ſam Piotr ſwięty dobrze rozumiał. Gdzie moſze X. Skąrga ráutować Papieża ſwego iako namięſtniká/ (wedlug niego) Piotrowe^o/ tam chce; ále ſie przećie nie klu. Bo tak wiele rozumiał Piotr ſwięty ná on czás/ iako y drudzy/ á drudzy tak wiele iako y on.

X. Skár. widzenie y poznánie Bogá y Pána Chriſtuſá, bierze zá widzenie y poznánie iſtnoſci. A ono widzenie y poznánie ich/ wſedzie w Piſmie znaczy znátoſć woley Boſzey y Pána Chriſtuſowej/ y tego/ co do niey naleſzy.

Mówi X. Skąrga/ że w ſtworzeniu żaden nie moſe mieć ſufficit. Moſze y ma káždy/ á to tak/ kiedy ſie nádzieia w ſtworzeniu polozona fundue ná roſkaſaniu Boſzym/ y kiedy ſie ná Bogu kończy.

Mówi X. Skąrga/ że rzecz ſtworzona nie moſe być obrazem Bogá żywego. Prawdą to/ kiedy ſie to rozumie o iſtnoſci Boſzey. Ale kiedy ſie to rozumie o woley Boſzey/ tedy nie tylko moſze/ ále teſz muſi

musi stworzenie być obrazem Boga żywego. bo Pan Christus obrazem Bożym względem nas ludzi nazwany jest.

13. Powieda X. Skąrga / iż te słowa: Ja y Ociec jedno jesteśmy, rozumia się o mocy. Lecz / iako to prawda / ponieważ Ociec był nieśmiertelny / a Pan Christus śmiertelny / gdy to mówił. Do tego / mówi tam sam Pan / że mu Ociec dał owce / a Oycu ich nie dał: A ieszcze / że Ociec wiełszy nad wszystkie.

14. Powieda / że w Bogu toż moc, co y Bóstwo. Ale się myli. bo moc Bożadana komu być może; ale Bóstwo tego / (rozumiey przyrodzone y istotne / o iakim X. Skąrga mówi) nikomu.

15. Przyznawa X. Skąrga / że synem Bożym być, jest Bogiem być. Ale się tym X. Skąrga poraża. Bo jeśli tak Pan Jezus Bogiem jest / iako synem Bożym / iakoż tak jest: a iakoż będzie tym Bogiem / co y Ociec / czego X. Skąrga dowieść przed się wzięł: gdyż Ociec nie tak Bogiem jest / żeby synem Bożym był.

16. Syn, powieda X. Skąrga / że syn Boży ma naturę Bożą / ale że ma też zgoła naturę albo istność / która ma Ociec. Mać syn ludzki naturę iako ma Ociec / ale specie tylko / nie numero. A Xiadz Skąrga mówi / że Pan Jezus ma też naturę numero, nie specie, która ma Ociec.

17. Ze Ociec w Panu Christusie, a Pan Christus w Oycu, to tak wyklada X. Skąrga. według swej śmiałości / jestem tymże Bogiem co y Ociec. A tego nie pamięta / albo pamiętać nie chce / że też o ludziach napisano / iż w Bogu mieszkają / a Bog w nich. A przecieby taki wykład u niego o ludziach nie siedzi: Ludzie są tym / co y Bog.

1. Ioh. 4. 15.

16. Przywodzi X. Skąrga / że Christus jest Panem Dawidowym. Ale ma wiedzieć / że wczymionym / iako inšych rzeczy wszystkich / tak y Dawidowym. Siedzieć po prawicy Bożej, mówi X. Skąrga / jest być równym Bogu w mocy. Ale to nie jest to / czego on ma dowieść; y owšem jest temu przeciwna rzecz: bo kto siedzi po prawicy Bożej / a ieszcze komu Bog mówi, siedzi po prawicy mojej, ten inšy być musi / y mniejszy niż Bog. A X. Skąrga ma tego dowieść / że Pan Jezus takim jest Panem Dawidowym / iakim jest sam Bog / to jest /

to jest /

to jest / z przyrodzenia / y sam od siebie / y tego / że Pan Christus jest tymże Bogiem co y Ociec; nie tego / że jest Bogu rowny.

Co napisano w Psalmie, rzekł Pan, albo, lehowa Panu. to Xiadz Skąrga tak wyklada, rzekł Bog Bogu, aby tak pomógł iako może swemu rozumieniu / y prostaki osukał: czego by się miał wstyżać. A niech też to pamięta X. Skąrga / na to / kiedy on nam za bawie o dwu Bogach / że tu sam mówi o dwu.

Powieda / że tego miejsca używa Paweł święty, Heb. 1. na dowod Bóstwa Christusowego. Ale miał tego dowieść / że przedwiecznego zmysłonego. Bo do Hebreow dowodzi się tym miejscem Bóstwo Christusowe nabyte / y takie / którym nad Antioły zaczęła się być / iako się z czwartego wierszka tamże pokazuje.

O miejscu z tego Psalmu dziwne rzeczy nam X. Skąrga powieda, które są babim bąśniom podobniejszy / niżeli mądrości iakiej / na nauczyciela Kościoła Pańskiego przystożney / których tu się nie przepomni ten / który na to słyżey odpise. O iaka sromota twoja X. Skąrgo z tego wykładu się pokazuje. A zwłaszcza z tego / że śmieś mówić: iako z zymotą z wnętrności maki, człowiek człowiek, tak Bog Boga sposobem nie zrozumianym rodzi. O sprośności nauki / która takie mowy wyćiska. Pytam też X. Skąrgi / iako on ten sposób rodzenia rozumie / ponieważ jest nie zrozumiany.

Dziś, wyklada Xiadz Skąrga / to jest, przedwiecznie y bez czasu. Prawie po Papiestu / y według Kościoła / przeciwko Piśmu świętemu / y zdrowemu rozumowi. Bo rozum pokazuje / że to czas pewny; a Piśmo święte / to dziś, wyklada o dniu zmartwychwstania y wniebowzięcia Pana Christusowego.

Te oraculum Kościelne dowodzi / prawie pro imperio morwiaz co chce / tyż / że Pana Boga memáš nic przeszłego y przyszłego. Toć Bog ieszcze świat tworzy / y potopem świat karze / y Pan Jezus ieszcze się nie wrodził / jeśli to w Boga nie przeszło. A zaś: Toć inż w Boga sstał się sad ostateczny / y sa w nieśmiertelności / i / którzy się w proch obrocili / y których Pan w dzień ostateczny wzbudzić ma / jeśli to w Boga nie jest rzecz przyszła. Wstyżmież za taką Theologią X. Skąrgi / więc niewiem / jeśli się on iey wstyżać będzie.

C a

Nie pyta,

19.

20.

21.

22.

Act. 13. 33.

Heb. 5. 5.

23.

24. Nie pyta, mowi X. Skąrga / Káiphás Páná Christusa, iesli jest Synem Bożym, iako inszy święci y Prorocy, zc. przeto pyta, iesli jest Synem rodzonym y własnym, iedney natury z Bogiem Oycem. Albo X. Skąrga gadal o tym z Káifássem / że on o tym myslil / y o to pytal? Albo nie moglo być co trzeciego między tym dwóim: Żaisze było. Bo Pan Jezus byl onym osobliwym synem Bożym / ktory zdawna byl obiecánym / y Mesiasssem tego swiata: ktory ani zgola takim synem Bożym jest / iako inszy swięci / y Prorocy. bo nad nie wszystkie zacniejszy / y Pánem ich jest: ani synem iedney natury z Bogiem Oycem jest / ani być może. Bo natura / abo istność Boża / iako nie może być na części rozdzielona / tak ani cale wdzielona: bo iedna numero iuzby nie byla.

25. Tamieysce Mat. 28. ma mieć / iakom slysal / osobny odpis X. Skąrga / tusze / że mu to dzialo z retu tam wytracono / y nań narýchutowano. Mowi Pan Jezus / że jest Ociec / Syn y Duch swięty / y my temu wierzymy / ale nie mowi / żeby wszyscy byli osobami / y sobie we wsem rownymi. Mowi Pan Jezus w imię, ale nie dla iednego Bostwa tych trzech: bo sie syn wrodzil / y w marl / a o Bogu Oycu to oboie y pomyslic grzech jest.

26. Mowi X. Skąrga / że sie w imię Oycá, Syná, y Duchá swiętego krcimy, y odradzamy. Mozena to rzecz ono: Nie pospolu rzeczy mowiac. bo krcić sie / y odrodzić sie / tak blisko siebie chodza / że iedno bez drugiego wybornie być może. A że też X. Skąrga tlu maczy baptizantes, krczac, to on czyni według swey głowy / nie według mocy tego slowka.

27. Kaze nam X. Skąrga przeciwko temu miejscu czarty z piekła wywieści: kaze nam set set miejsc pisma pokrzywionego przywieści: rádsi nam, żeby smy ráczey mowili, iz tych slow w Piśmie niemáß. Ale tego wszystkiego nie potrzeba. pokazze to sama rzecz / że tylko pilnego miejsca tego wważenia potrzeba / a tedy każdy wyzrzy / że sie X. Skąrga z swoia Troycą będzie musial kryć. Jednak iesli takie slowa / iakimkolwiek duchem wyrzeczone / na powaznego Kaznodzicie przystoia / y na tego / ktory nas po oycowstwu wczyc obiecal / dam każdemu baczniemu rozsądzić. Godne pewnie sa Jezuity: a my go z takiej miłości Oycowstwiey kwitujemy.

A N I M A D V E R S I E,

Ná Rozdział piaty Części piernussey.

Zowie X. Skąrga Iana Ponurzyciela Prorokiem nášym. Nie wiem dla czego: to wiem / że imo Pismo. 1.

Mowi X. Sk. że nikt grzechow nie odpuszcza iedno sam Bog Aby sie pokazalo / że jest potomkiem onych Farzeuszow / o ktorych / iz też mowili te slowa / czytamy. Moze / że Skąrgo / y kto inшы grzechy odpuszczac / kiedy mu to Bog daie. A kto temu nie wierzy / żeby to Bog dal Pánu Christusowi czlowiekowi / ten Boga doskonale nie zna. Mar. 2. 7.

Slowa Jana Ponurzyciela, kt o: nieba przybedl, nad wszystko jest, tak wyklada X. Sk. to jest, nad wszystko stworzenie. Ale y Vulgata ma omnes, co sie o ludziach tylko rozumiec może / a nie o wszystkim stworzeniu. Do tego / nie mowi tam Jan Ponurzyciel / żeby Pan Jezus byl nad wszystkim sam od siebie / czego / iz ma dowiesć / co raz zapomina X. Skąrga; y owsem / tamze mowi Jan swięty / żeby Bog tego / ktory nad wszystkie jest / poslal. Ioh. 3. 34.

Powieda X. Sk. że iedno od Boga zymot a wiecznego czekamy. A Pismo swiete mowi / że Syn czlowieczny ma zwierzchnosc / a Ioh. 5. 27. zwierzchnosc dana / sad czynic: że syn czlowieczny ma oddac kazdemu według wczynkow iego: że maż od Boga postanowiony Act. 17. 21. swiat ma sadzić w sprawiedliwosci. Komuz tu wierzyć?

Zowie X. Sk. Piotra swiętego naywyzszym Pastierzem swoim. A czemu nie Pána Christusa? A iesli Pána Christusa tak zowie / iakoz nim będzie Piotr swięty? gdyz iako dwa bogowie naywyzszy być nie moga / tak ani dwa naywyzszy pasterze. Uczynil to X. Skąrga kwoli swemu Papiezowi / ktorego powage / obiecali y przysiegli forytowac iako nabarziey / Jezuitowie: Nie kwoli Piotrowi swietemu / bo ten o to nie dba: ani kwoli prawdziwie / bo tego slowo Boze ani poswiadcza / ani pozwala. 5.

Discurruie X. Sk. o tym, że Pan Christus jest Synem Boga zymiacem, iednorodnym y własnym. Ale niech wozrzy w te miejsca Pisma swiętego / gdzie sie to o Pánu Christusiemowi / a obaczy / że Ioh. 3. 16. Syna iednorodzonego y własnego Bog za nas dal / abo wydal Rom. 8. 32. 6.

na śmierć. A ten nietylko insy nie był/ ani być mógł/ iedno człowiek prawdziwy.

7. Mowi X. Skąrga/ że to, kiedy się mowi, iż się dla tego Synem Bożym zowie Pan Christus, że z dziewice bez męża z Duchą świętego narodzony jest, iako Aniol do Panny mowi, jest sczyra bayka. Atoż macie/ sczyra to bayka v X. Skąrgi/ co Aniol mowił do Panny/ iż to swiete/ ktore się z niey narodzić miało/ nazwano być miało synem Bożym. O niewstydlivosć X. Skąrgi. Widzac że go to porażał co Aniol mowił/ y co my mowimy o przyczynie tey/ dla czego Pan Christus synem Bożym jest/ wolal mowić/ że to sczyra bayka/ niżeli prawdziwie wstąpić. To sczyrabayka X. Skąrgo/ mowić/ że dla tego Pan Christus synem Bożym jest/ iż się z istności Oycowskiej od wszytkich wiekow vrodził: bo tego mgdy ani Aniol/ ani żaden Prorok/ albo Apostol/ nie mowił.

8. Mowi X. Skąrga/ dowodzac bayki swey/ bo y Adam bez niewiasty stanał, y Iewá bez mátki stanał. Ale coż to ma dorzeczy: czyli Pan Jezus stanał bez niewiasty/ albo bez mátki. Sromay się ták tych sczyrych baiek X. Skąrgo. Jeszcze, stanał, mowi/ aby ták ludźi osuwał/ tájac sposobu iako staneli: gdyż syn Boży nie ták stanał/ iako Adam/ albo Ewá. Bo oni staneli przez to/ że ie Bog stworzył. A Pan Christus przez to/ że go Bog vrodził.

9. Mowi X. Skąrga/ że Pan Christus nie zowie się Synem Bożym, dla tego, że z Duchá świętego poczęty jest: bo tym sposobem, prawi, miałby się zwát Christus Synem Duchá świętego. A czemuż to ták X. Skąrgo? Abos to inż pokazał/ że Duch swiety jest osoba/ żeby ten synem iego był/ ktory się z niego poczyňa: Lecz coż to jest/ że się tego X. Skąrga ták bezpiecznie śmie przeć/ co ták táwnie Pismo swiete twierdzi/ mowiac: Duch swiety nádeydzie ná cie, y moc Návyszego zástoni tobie. Przetoz y to, co się z ciebie národzi swiete, będzie nazwano synem Bożym. Czyli chce X. Skąrga/ żebyśmy iemu teraz samemu wiecey wierzyli/ niż Pismu swietemu/ a náostaték y samemu Kredowi Apostolskiemu/ ktore przyczynę synostwá Pána Christusowego te też pokazue być?

10. Mowi X. Skąrga/ dla tego zowie się Luc. I. Synem Bożym Pan Christus, iż jest mocá Návyszego Boga, a ieszcze przydáie/ iako Aniol mowił. Aniol mowi/ iż moc Návyszego przyczyna miała być vrodzenia

dzenia Pána Christusowego: A X. Skąrga mowi/ że Pan Christus jest sama mocá Boga návyszego. Komu tu wierzyć: czylinie to bayki: Aboráczey/ czy to nie śmiała potwarz/ twierdzić/ że Aniol to mowił/ a Aniol o tym pewnie ani myślił.

Mowi X. Skąrga/ że napisano, słowo słało się ciátem. A ono nápisano/ słowo, abo ráczey mowá, ciátem bylá. Woby Jan swiety nie wczas wspomniál wcielenia/ o ktorym tu duma X. Skąrga/ powiedziawszy inż o Pánu Christusie/ że był ná swiecie/ że Jan Ponurzyciel o nim świádczył/ y że sam Pan Christus rozmáite rzeczy wczynił.

Bayka to/ co mowi X. Skąrga/ że Jan swiety Syná Bożego słowem zowie, dla podobnego rodáiu rozumienia, ktore się z rozumu rodzi. Bo tego y w Pismie swietym niemá/ y rozumowi się to przecięwi. Woby też takim sposobem miał syná swego syn Boży/ bezdac tymże Bogiem/ co y Oćiec/ y tákże rozumietac iako y Oćiec.

Wymysł to X. Skąrgi/ żeby Jan s. miał mowić, iż to słowo záwidy byto, a nigdy stworzone nie jest. Bo nie mowi Jan swiety/ że by oná mowá bylá od poczatku, a principio: ale ná poczatku, in principio. A choéby mowił/ że bylá od poczatku/ przecięby to bylá infa/ niż to/ że był záwidy. bo poczaték w Pismie swietym/ záwse abo pospolicie sćiaga się do czego pewnego/ o czym mowá jest.

Wkazuje X. Skąrga/ że ono słowo byto Bogiem. A miał tego dowiesć/ że jest tymże Bogiem co y Oćiec. Abosie tedy coraz zápomina/ X. Skąrg. co ná takiego Káznodziecie nie przystoi: abo ludźiom oczy mydli/ dowodzac tego/ czego ráczy; a ták to vda wátac iakoby tego dowiodl/ czego ma dowiesć. Co ieszcze mniey przystoi.

Twierdzi/ że napisano Ioh. I. że wšytko przez słowo stworzone, co stworzone. A ono nie ma ani tego/ ani ták/ ani text Greccki/ ani Vulgata. bo iedno mowia, wšytkie się rzeczy przez nie (mowe) słały: a bez niey nie słało się y iedno, co się słało. A infa jest/ y v samych Papiężnikow/ stworzyć/ a infa czynić.

Chytrze X. Skąrga zá iedno to vdaie: Oćiec przez Christusa wšytko stworzył: y Christus z Oycem wšytko stworzył. A ono kto z Bogiem co tworzy/ ten towarzyszem y rowny w tym Bogu jest. A przez

A przez tego Bog co tworzy / ten szednia przy czyna stworze-
nia / y koniecznie mniemy jest niż Bog.

17. Chytrze X. Skarga przytaczając rozmowę Pana Chrystu-
sowe z Żydami, Ioh. 5. opuścza te słowa: Amen, amen, mówię wam,
nie może nic syn czynić od samego siebie, jeśli nie widział Oycá czyniącego.
Bo w nich iawnie się pokazuje / że Pan Chrystus tego o sobie
nie twierdził / co X. Skar. o nim twierdzi / aby miał być tym Bo-
giem co y Ociec; gdyż pewnie Ociec wszystko sam z siebie czyni.

18. Nader niewstydlowie X. Skarga słowa Pańskie także w
y 27. opakuje. bo co Pan mówił, iako Ociec ma żywot w samym sobie
to on mówi, iako Ociec ma żywot sam z siebie. A zaście / co Pan mówił
tak dat mieć y Synowi żywot w samym sobie: to on śmiał napisać / że
Pan rzekł, tak dat y Synowi mieć żywot z samego siebie. Nie prze tego /
że Bog Ociec żywot ma z samego siebie: ale tego Pan tu nie
mówi o Oycu swoim. A iakoż to mógł albo miał o sobie mówić /
gdyż mówi z strony samego siebie o daniu żywota: Czy to nie są
rzeczy zgoła sobie przeciwne: mieć żywot sam z siebie / a mieć ży-
wot dany sobie? Czy się tu nie może słusnie mówić / że X. Skarga
Pismo nicnie / fałszywie / pokrzywia. A przedśie to on nam żądać /
na które nic takie nigdy nie dowiedzie. Mówi tedy Pan: Jako
Ociec żywot tak ma / że go nigdy nie utraci / a insym go też dać
może: tak też Synowi dał Bog Ociec taki żywot / że go nigdy
nie utraci / a insym go też dać może. Długo się wstyżić ma X.
Skarga tej swej albo nieostrożności / albo nieśczyrości.

19. Jako to prawda / co o tym miejscu X. Skarga mówi / tak y
to kiedy mówi, że syn Boży ma żywot z samego siebie od Oycá dany rodze-
niem przedwiecznym. Bo iako się to pospolu ostoi / że ma z samego
siebie / a / że mu dano przez rodzenie: jeśli mu dano żywot / a dano
przez wieczne rodzenie / tedy go nie ma z samego siebie: jeśli go
ma z samego siebie / tedy mu dany być nie mógł. Prawie się tu X.
Skarga w swoich plotkach wwikłał.

20. Dowodzi X. Skarga / że Pan Iesus jest równy Bogu, a miał tego
dowiedzieć / że jest tymże Bogiem co y Ociec. Nigdy mu prawdy
nie sstać na to / czego ma dowiedzieć; a coraz tego dowodzi / co ie-
go dumie zgoła poraża. Jeśli bowiem równy jest Bogu Pan
Chrystus / tedy tymże Bogiem być nie może / Ktore^o jest równy.
Wierze

Wierze temu / że X. Skarga nigdy w Biblia nie wgląda /
kiedy iakie miejsce cytuję / takie nieczemnie y fałszywie przywo-
dzi pospolicie / za coby się słusnie miał stomać. Bo y to miejsce
Ioh 5. tak cytuję / że się nie zgadza / ani z Greckim / ani z Vulga-
ta / ani podobno z żadną infa wersją: A to tak, Zostajmy, y badźmy
w prawdziwym synie Bożym. Ten jest prawdziwy Bog y żywot wieczny.
Weyrzy kto chce / albo w Grecki text / albo w iaka wersja / a oba
czy / że tak jest / iako ja powiedam. A przedśie on Pisma śanuje.

X. Skarga miał dowiedzieć / że Pan Chrystus jest tymże Bo-
giem co y Ociec; a on dowodzi / że jest Bogiem prawdziwym, co
zgoła infa rzecz jest. Acz się to miejsce Ioh. 5. o Synu Bożym
nie rozumie. Bo tego tam Jan święty Bogiem prawdziwym
zowie / ktorego nam Pan Iesus obiawił: a Pan Chrystus żadne-
go Boga nam nie obiawił / iedno Oycá swego. A temu / mówi
Jan święty o tym / że jest Bogiem prawdziwym / ktorego prze-
ciw bálwanom wystawuje. A Bog Ociec pospolicie y własnie
przeciwko nim wystawiony bywa. Ioh. 17. 6.
Act. 17. 24.
1 Thef. 1. 9.

23. Aby się X. Skarga mógł ratować we zley kausie swojej,
mówi, że Pan Chrystus Iesus jest żywotem wiecznym, y rzodlem żywota,
iako by to wszystko iedno było. A ono Pan Chrystus / choćby był
żywotem wiecznym nazwany; iednak by dla tego rzodlem ży-
wota nie był. Bo żywotem wiecznym ten słusnie nazwany być
może / ktory ludzom żywot wieczny obiawił / y ktory im go czas
su swego z rady y z łaski Bożej dać ma. A taki jest Pan Chrystus.
Acz imo to już się pokazało / że Jan święty tu na tym miejscu nie
o Synie mówi / ale o Oycu.

24. Mówi X. Skarga / że Jan Ponurzyciel nie przyszedł przed Bogiem
Oycem; a Aniol zaś iawnie mówi / że przed nim przyszedł. Bo mo-
wi o Bogu Izraelskim / do ktorego Jan Ponurzyciel ludzi na-
wracać / to jest / do pokaitania przywodzić miał: Gdyż Jan świę-
ty dla grzeszników nawiecey posłany był. Lecz Jan Ponurzy-
ciel Izraeleczyków grzesznych nie mógł do Pana Chrystusa na-
wrócić: bo nie od Pana Chrystusa byli odstapili. A do tego wła-
śnie nawrocony kto bywa / od ktorego odstapil. Widzac to po-
dobno X. Skarga słowo nawrocił, tak przelożył obrocił, aby tak
rzeczy swej iako kolwiek podpiał / y ludzom oczy zamydlił. In-
fa

fa jest / kogo do kogo prowadzić / y o nim mówić / co Jan Pomurzyciel o Panu Chrystusie uczynił, iako też X. Skąrga mówi / a insza / kogo do kogo nawrócić. A mogł Jan Pomurzyciel to oboje razem czynić / y pewnie czynił / to jest / że ludzi grzeszne do pokaitania ku Bogu przywodził / a przy tym też do Chrystusa ich prowadził / kiedy się już byli kaitali. Niech się tedy wstyda Kładz Skąrga tej swej śmiałości.

25. Nazywał Thomasz święty Pana Chrystusa Panem y Bogiem swoim. Ale tego / a procz niego nikogo innego / o którym nie długo przed tym nie chciał wierzyć / żeby był żywy / y w ktorego rekach y bokach znaki gwoździow widział. Lecz on Bog iedy ny nigdy nie umarł / ani takich znakow na sobie mieć nie może. A to skąd wie X. Skąrga / że Thomasz święty na on czas / nie znał innego Boga / iedno Izraelskiego? Czy ten / ktory według wrodzenia Żydem jest / nie może być Chrystianinem według wyznania y wiary? Już na on czas Thomasz święty według wiary wiecey nie był Żydem / ale Chrystyaninem. A wiara Chrystyana skłama te własność y rozność od Żydow skiej wiary / że wyznawa nie tylko iednego Boga Oycá / ale też iednego Pana / a Pana Boskiego / Jezusa Chrystusa.

26. Może Syn Boży być Bogiem nad wszystkie (bo tak się z Greckiego czytać może) błogosławionym: chociaż nie jest tym Bogiem co Ociec. A iż Paweł święty Chrystusa tak zowie / nie dla tego / że jest tym Bogiem co Ociec / ale dla czego innego / z tad słowna jest / że tego / ktory z Oycow wedle ciała posiadł / tak zowie / co my wyznawamy. Ale X. Skąrga kogo innego / ktory był przed tym / y oprócz tego / ktory z Oycow posiadł / ma za tegoż Boga / ktory jest y Ociec.

27. Przywodzi X. Skąrga miejsce Sapient. 14. że imię Bog, jest niedzielne. Ale to nie tak się ma rozumieć / iakoby go y Boga nie mogł / komu chce / udzielić: gdyż to Bog koniecznie uczynił / kedy sam ludzi Bogami nazwał; ale tylko tak / że go ludzie nie mają nikomu udzielić / iako to czyni X. Skąrga / y iego Kościół / ktory Bostwo przypisuje takim rzeczom / ktore martwe są / y żadney pomocy nikomu dać nie mogą. A przywoził to miejsce X. Skąrga iako rozga na się / według sadu Bożego sprawiedliwego go. Ja

go. Ja proste niech czytelnik weyjrzy w tamten Rozdział / a obaczy żywe opisanie superstitiey y bawo chwálstwa Kościoła Papiestkiego / y skąd się zawzięto / y iako jest Bogu obrzydli / ktore dzisiaj Jezuitowie wymawiają / y wycieńczają.

Kto twierdzi że Pan Chrystus równym jest Bogu / ten twierdzi / że nie jest tym samym Bogiem ktoremu jest równy. A przed się X. Skąrga z tego / iż Apóstol Paweł Pana Chrystusa równym Bogu zowie / gwałtem chce dowieść / że jest tymże Bogiem / ktoremu równy jest. Phil. 2.

29. Mówi X. Sk. że Paweł s. napisał, iż się Pan Chrystus wniósł w naturę ludzką. Tak mówi X. Skąrga / iakoby był P. Chrystus miał drugą naturę w ktorej się nie wniósł: a ono tego Paweł święty ani napisał / ani o tym myślił. A przed się chce nas X. Sk. zas wstydzić / ktory bez wstydu mówi / co chce. By tak pilnie czytali Jezuitowie Pisma święte / iako czytają swoje Patres, y inne Doktory / lepięby cytowali miejsca Pisma świętego. Kiedy miejsce iakie z ktorego Oycá citują / to dosyć porządnie: a kiedy z Pisma świętego / tedy tak iako się im widzi. Albo tedy Pisma świętego nie umieją; albo umieć / inaczej je citują niżeli umieją: oboje to złe / a to wtore gorse.

Miał tego pierwey dowieść X. Skąrga / że one słowa: Ty Panie na początku vgruntował ziemię, i. rozumieć się o Panu Chrystusie; toż dopiero zamknąć, że on jest stworzycielem nieba y ziemi. A kiedy on bez dowodu co twierdzi / któż mu uwierzy: albo kto mu powinien wierzyć? Bo mogł on święty autor pewne miejsce Pisma święte / całe przywieść / w którym tylko niektóre słowa do rzeczy tego należa; a drugie nic: o czym wiecey jest w naszym Katechizmie: y tuże też / że szyrzej na to napisze ten / ktory X. Skąrdze na te iego ksiąstke odpisze.

31. Z tego iż jest napisano / że przez Chrystusa stworzono wszystko, co jest na niebie y na ziemi, dowodzi X. Skąrga / że stworzono y niebo y ziemię. A słowo to stworzyć, po prostu bierze za stare stworzenie bez wszelkiego dowodu / wiedząc / że to słowo często się bierze w piśmiech świętych za nowe stworzenie. Oważaj jeśli to oboje słusnie czyni: Col. 1.

ANIMADVERSI E,

Ná Rozdział siostry Cześci piernusey.

1. **M**Owi X. Skąrga / że Biskupi potepili nauki y osoby, iesli sie nie xpamięali, y tak to przypisuje tym Biskupom / iakoby to była ich powinność. Wierze temu / iż tego X. Skąrga dowiedzie ná swe Biskupy; ale nie ná Apostoły / ani ná te / ktory wedle nauki ich są postanowieni. Bo Concilium ono pierwsze Apostolskie / nikogo nie potepiało / o czym wyższej było / chociaży był náostatek y onego do końca nie wysuchał / co ná on czas oni rozkazali. (Acz ludzie przed sie powinni byli tego słuchać) bo duch Chrystusowy o roznie rozumienie / gdy kto przecie przy nauce Pana Chrystusowego stoi / y oney jest posłusny / nie potepia ale duch Antychrystowski to czyni / y dla tego też X. Skąrga słozem tak pusiwoży ono Concilium Apostolskie / wielki sakt w czynił od czasow Pana Jezusowych y Apostolskich / aż do 272 roku Páńskiego. Niech nam dowiedzie X. Skąrga / nie tego że potepiali / nie tylko 70 Biskupow / ale by też ich było 70 milionow. bo łatwo potepiać; ale tego niech nam dowiedzie / iesli słusnie potepiali / y iesli im tego Bog pozwolił / kogo potepiać. Wiemy że niedowiedzie. bo nie ma kim świadczyć jedno swymi.

2. **P**ise o Grzegorzcu cudotworcy, że miał osobne o Troycy świętey objawienie. Coż po objawieniu / iesli to jest w Pismiech świętych: A iesli tego w Pismie świętym niemáš / iakoz niemáš / ná coż sie przygodzi objawienie takowe: prostałby był wielki / y według nauki Apostolskiej przeklęty / ktoryby objawieniu imo Pismo święte wierzył. Bo to pewnie ábo nie było / ábo było ode Diabła. Jest to podobno temu / co pise Ribadeneira, tak że Jezuita o Oycu Jezuitow Loioli / że Troycę świętą widział / y to / iakó Bog świat stworzył / y to / iakó w Sakramencie jest y Bog y człowiek; wiec y człowieczeństwo Zbawiciela nášego / y Pánie Maria. Dawno sobie podobni są wsiyscy / ktoryzy od Ewangeliey Pana Chrystusowego odstapili / w tym / że miásto prawdy y dowodow z Pisma świętego / rádzi wierza ládą czemu / co czasem ládą kto / ládą kiedy / ábo ládą kiedy widział / ábo powiedzial / że widział; choc mu sie czasem podobno snilo / ábo pewnie od skąrga

taná z dopuszczenia Bożego to było / ná popchnienie ich do bledu / kiedy sie niechcieli prawdy trzymać / aby byli zbawieni. 2 Theff. 2. 3.

Prawi potym X. Skąrga o tym / iakó potepiono Ariusa. Comu sie ninacz nie przygodzi / chyba ná to / żeby ludzie wiec dzieł / iakó Xieža zdawna byli pyśni / chlubni / y iakó nikogo zcierpieć nie mogli / ktory sie im w namnieysey rzeczy przeciwiał: iakó ná on czas czynił Arius Alexandrowi / y Alexander Ariusowi. Lepszy był Cesarz Kostanty wielki / niż sami ci Xiezar / y radbym / żeby ten ktory umie y może / czytał list te / to Cesarzá / ktory do obudwu pisał / namawiaiac ich ná zgodę / y požazuiac / że sie nie było o co roznie. A tuşe / żeby takich pánow y Krolow dzisia było niemálo / gdyby tak názyt od tego Papieža Rzymskiego y od tych Jezuitow iego / omamieni nie byli.

4. **P**owieda X. Skąrga, że ná Concilium Niceńskim wczyniono wyznánie wiary, w którym naukę o Bostwie Pana Chrystusa od świętych Apostolow podána, y záwidy w Kościele zachowana, tak zmocnili, iż Syná Bożego iednoistotnym z Oycem nazwáli. Co samo požazuię / że sie iuz ná on czas ci Biskupi wyrodzili byli z Kościoła Bożego / y że sie Duchowi Antychrystowemu rzadzić dali / kiedy to spisali. Bo kiedyś dla Boga Apostolowie te naukę podali / że Syn Boży jest spólkostotny z Oycem: To wiem pewnie / że w Pismie s. tego niemáš / y sam też X. Skąrga w Kazaniu swoim to przyznawa / y te też tu iáwne nie mowi / żeby to w Pismiech Apostolskich było: y owšem z cicha dáie zná: / że to było imo Pismo ich podano / kiedy mowi, że záwidy w Kościele była zachowana. Czemu ná on czas dopiero takie słowa wymyslono / iesli przedtym były w Kościele zachowane: A iesli X. Skąrga rozumie / że Apostolowie te naukę wstnie podali / niech to wie / zesny temu nie powinni wierzyć / ani też wierzyć bedziemy / ale dla tego samého te naukę zá obledliwa mamy / że oniey w nauce Apostolskiej ná Pismie nam zostawionej nie niemáš. Niech nam Kiedz Skąrga nie powieda o tym / co Apostolowie podali imo Pisma święte / ale niech nam požaze to / co w ich Pismiech jest / niech celi / aby sny go mieli zá sluge Antychrystowego. Niech nam nie wkázuie / iakó to wiele Biskupow co postanowilo / y co postanowili: bo łatwo było ná on czas / kiedy Cesarzá po sobie mieli / ustanowic co chce

li/y wyganiać tego chcieli: Ale niech nam widać / jeśli to było według nauki Pana Chrystusowego y Apostolowego. Wiemy też o tym / co się działo na tamtym Concilium: iako tam Xieża siedmi na drugie przed Cesarzem wskarżali się / y iako poprzyśiężono zmarłych dwu Biskupów / żeby się pod to podpisali / co tam drudzy o Synu Bożym byli wradzili / y iako to wdawano za wielki cud / że się oni dwa zmarli podpisali. Co albo iako żywo nie było; albo jeśli było / od Diabła pewnie było. Bo co tam iedni wradzili byli / a drudzy podpisali / to się sprzeciwia y Pismu swietemu / y onemu starodawnemu Credowi Apostolskiemu / y dobremu nawet rozumowi.

5. Piśe X. Skąrga, że Papiescy postowie na onym Concilium na pierwszym miejscu siedli. Niechciał y tego zamilczec / czego mogli wybornie: bo nie do rzeczy tego mi należy / tylko aby się tak pokazało / iako iż Duch na on czas rzadził / że się o miejscu wyższe cętawali ci / ktorzy powinni byli wшыtkim świecić wzieniem y pokora. Ale X. Skąrga chciał się tym zachowac Papieżowi / ktorego jest mancipium.
6. Powieda X. Skąrga, iż tam ludzie byli, ktorzy dla wiary rozmaite meki wycierpieli. Albo nie mogą być dobrzy między złymi X. Skąrgo: wiec / albo kto nie może cierpieć rozmaitych mek dla tego / czemu on wierzy; (choć i aż alias bliżsi w wielu rzeczach) zwlaszcza od tego / ktory Boga zgoła nie zna / iakimi na on czas byli pospolicie ci / od ktorych Chrześciami oni nieco cierpieli.
7. Wyznawa X. Skąrga, iż na Concilium w Carogrodzie, roku 381 do Concilium Niceńskiego, o Bostwie Duchu swietego, słowa swięte przysłono. Coż to było / że się przedtym nie mogli razem zgodzić na wшыtko / że to co raz do tych symbola przysyevano: Znac / iż przedtym nie tak wierzone o Duchu swietym / iako na on czas postanowiono. Tak to powoli Antichrist gore brał / y tak przysło ono odstąpienie od wiary. Co niech sobie na to pamięta X. Skąrga / kiedy wraga ludowi Bożemu / z tego / że się prawdy Bożey / od nich odstapioшы / powoli wczyli / albo wczę.
8. Wylicza Xiadz Skąrga Concilia in se, na ktorych, powieda, że pochwalono Concilium Niceńskie, y trzy osoby w iednym iestestwie. By był napisal / że pochwalili wyznanie wiary w Pismiech Apostolskich

skich zawarte / byłoby czemu wierzyć. A że pochwalili Concilium Niceńskie / nie dźiw. Bo i uż ich odstapil był Duch prawdy / a postanam była skuteczna moc błedu / aby kłamstwu wierzyli / 2 Thel. 2. 11. pomieważ niechcieli prawdzie wierzyć.

Abys poznał iakie tam były Concilia / niechciał Bog aby tego X. Skąrga zamilczal / że na Concilium w Nicei / Roku 787 potepiono obrazoborce / to iest / wierne chwalce w tey mierze Pana Chrystusowe / ktorzy obraży burzyli. A czego się mamy spodziewac po takim Concilium / ktore te potepia / ktorzy to odrzucaia / dla cze^o Bog zawse dźiwone sady swe na ludzi przyswodzi / y co ex diametro walczy ze wшыtkim Pismem swietym.

Chłubi się X. Skąrga z tych Concilia barzo / y chce / abyśmy im komicznie wierzyli. Ale w nas w wietsey wadze iest ieden Apostol y iego Pisma / niżeli wшыtkie Concilia. A i uż też te Concilia / y powage ich / sam Bog tak refutował przez to / co od czasu niemalego w Chrześciantwie sprawuie / Czemu Papiesznicy y Jezuitowie i uż niczym inšym / aperto marte, zabiezc nie mogą / iedno rozmaitymi sztukami / praktykami / y kiedy mogą / gwalttem y okrucienstwem prawde Boża bydzac / a swoje błedy chytrze forytuiac. Tak wiele zacnych madych y pobożnych ludzi wzbudził Bog po rozmaitych kratach w tym Chrześciantwie / ktorzy iednostaynie / nie ogladaiac się nic na te Concilia Papieskie / y na powage ich / y owšem ciale je odrzucioшы / w ciale iednak maia naboženstwo Pana Chrystusowe. A im ktorzy z nich mniej trzymaią o tych Conciliach / tym bliższe iest ich naboženstwo Pana Chrystusowego y Apostolskiego.

ANIMADVERSI E,

Na Rozdiat siodmy Części pierwszey.

Siada X. Skąrga differnie o Doktorach Kościoła Chrystusowego, iako iako potrzebni. Ale tego nie dowodzi / żeby wшыscy ci Doktorowie / ktore on przypomina / byli Doktorami prawdziwymi / a zwlaszcza ci / ktorzy byli za Concilium Niceńskiego y po nim.

Twierdzi / że kacermistrowie, to iest / ci ktorzy nie są Papiesznymi.

znikami/ ludźi do tych błędow wiada, o których sami wiedzą że błędy są, y prawdy nic w sobie nie mają. Tak to mowi X. Skargá iakoby to prawda było: a ono ledwie może być co prawdziwie przeciwniejszego nad to. Bo któż kiedy tak jest w rozum obrány/ żeby chciał błedu bronić/ wiedząc że błędem jest: zwłaszcza kiedy zą tym wstawicznym przesławowanie cierpieć musi/ bez ktorego nigdy ci nie byli/ y nie są/ ktorzy odstapiofszy Papięzą/ słowa Bożego sie trzymają. O Jezuitách/ y o inszych rieżey łączno sie to rozumieć może/ że y tu/ y w samym Rzymie/ y na samym dworze Papięskim/ wiele ich jest/ ktorzy sumnienia piatnowane mając/ tego bronia/ co dobrze widzą/ że sie żadna miara z prawda słowa Bożego zgodzić nie może: bo tam jest dla czego/ wedle ciata/ stać przy błędzie: są zacności/ są rozkoszy/ są dostoięstwa wielkie/ tak że by drugi wolal ná wiekci zginać/ niż tego zaraz y razem odstąpić. Czego dowodem y to jest/ że zdawna/ y po dziś dzień wiele ich było/ y jest/ ktorzy posydzają z tego nabożęnstwa Rzymskiego/ a przecie sie go trzymają; dla tego/ iż widzą/ że iako ieden rzekł/ gotowizna płaci Papięstwo/ y łączno wstorać każdemu przy nim/ ktorzy umie vti foro.

3. Cudem to niezákim Boskim nazywa X. Skargá, iż Doktorowie ná Concilium iednomyslne są, y iedno mówią, chociaż z rozmaitych Krolestw y krajow dálekich, zc. y że nie schodząc się ani widając, iedno pišą, zc. A ono to może być znakiem niewoley Antichristowey / że musza wšyscy rádzi nie rádzi pendere ex vno, pod vtráceniem wšytkiego. Ale też iaká zgodá bywala záwše miedzy tymi Doktorami/ świadcza o tym historycy/ y ich własne rieżi. Kto dowcipny jest/ a chce indulgere ingenio, moglby z nich dowiesć y przeciewnych sobie rzeczy. Taká zgodá jest miedzy nimi: A gdyby sie troná to vdal/ żeby chciał zebrać te to tak zgodne tych milych Doktorow zdánia y opinie/ moglby wšytkiemu światu smiechu dosyć náczynić. Leczy nawietšá zgodá/ ktora nie jest zgodá z náuka Pána Chrystusowa y Apostolska/ jest conspiratio y spiknienie sie przeciwko Pánu Chrystusowi/ iako to pokazue zgodá Żydow abo Turkow/ dáleko wietšá niżeli jest w Papięstwie.

4. Wylicza X. Skargá Doktory pries niektore wieki po Pánu Chrystusie,

Asie, a powieda że wšyscy Troycę wynawali. Tuse/ że mu to bedzie pokazano od tego/ ktorzy mu odpise / że sie bárzo myli z strony tych Doktorow/ ktorzy byli zaraz po Apostolech/ y malo nie až do samego Concilium Niceńského: y wiem/ że tego żaden bászny nie rzecze/ abo dowiedzie/ żeby sie tá náuka o Troycy z onych nadawniczyfszych Doktorow písm pokazac mogla źrzetelnie. A iesli iednak nieiaka skaza w metroroch iuz byla/ y náchylenie do tego błedu/ což jest zá dšiw: pomieważ tak Apostolowie Prorokowali/ że zaraz po odesćiu ich mieli wnišć wilcy A. 20. 29. ciężcy miedzy wierne/ ktorzy nie mieli folgować trzodzie Pániškiey. A owšem iuz zá dni Apostolskich poczátki byly Antychristowe: y iuz sie tátemnicá nieprawošci skutecznie sprawowala. 1 Ioh. 2. 18. 2 Theš. 2. 7. A co sie tknie tych Doktorow ktorzy byli rychlo przed Concilium Niceńskim/ y po nim/ iuz sie wyžšey powiedziálo/ że to nie ma być żadnym dšiwem / że oni prawdy nie wiedzieli. Ale to dšiwem ma być / że wšydy cokolwiek Chrystyáništwá v nich zoskalo. Bo iuz oni byli od Boga starani tym/ że im byl prawde swoje zbawienna odial. A iesli iednak niektorzy byli/ ktorzy síla pracowali; tedy oni pracowali okolo tego/ żeby inše/ a gorše Pogániškie opinie gory nie wzięly. A iesli niektorzy z nich pobożnie žyli/ to ieszcze abo ostatkami bylo oney wiary prawdziwey Chrystyániškiey / abo też Pan Bog záwše chciał mieć swoje wierne y w tych skázoných czasiech. Ale ja pytam X. Skargi/ czemu nie dokończyl wyliczania tych Doktorow/ až do našy ch wiekow: bo w blisko przeszlych/ bárzo malo tych Doktorow bylo w Papięstwie: a zá sie / zá wieku Dycow/ abo dziádow našy ch/ vczynil to Bog/ że rzec możemy/ iż ten ieden przeszly wiek tyšiacny piećsetny byl tak fezesliwy / że może być wystáwiony przeciwko bárzo wielom wiekom przeszlych z strony Doktorow Chrzesćianškich; y byl ten wiek tak bogaty w ludźi tak wiele y w náukách/ y w pobożnošci došwiadczonych / a przeciwnych samnym dawnym Doktorom / że gdyby ie byli Papięznicy miesli w swym Košćiele/ a což wiedzieć/ czego by byl o nich nie písal X. Skargá.

Co X. Skargá píše o Ariánách Siedmigródzkich / że wyrwála niektore słowa tych Doktorow po sobie, y abo ná swiete potwarskłada,

ktada, abo literę iaka waplina wchwyćwsiyle zrozumianego słowa, in-
dziej y tegoż Doktorá nie patrzyli. Nie ma rozumieć X. Skárgá/ że
by to oni dla tego czynili/ aby iakiey pomocy z nich potrzebo-
wali/ ale tylko aby sie niezgodá opiniey ich pokazá/ nie tylko z
Pisimem swietym/ ale y z samymi tymi Oycami. bo inaczej mo-
ga sie bez nich dobrze obeyść. A choćaby też dobrze wszyscy Do-
ktorowie Papiescy iednostáynie toż mowili o Troycy/ á coż to
pomozę przeciwko powadze y náuce Apostolstiey?

6. Powieda X. Skárgá/ żeśmy wielkie y ogromne osuknienie záflu-
żyli, że gárdzimy tymi, o ktorých Pan rzekł, Kto was słucha, mnie słucha.
Mowil to Pan o Apostolach. Uciech tedy pokáže X. Skárgá/
abo że iego Doktorowie są Apostolmi/ abo że przynamniej
náuce ich wprowadzáia/ á nie wymysly Papiestie/ á my ich zá-
raz słuchać bedziemy. A iesli te^o pokazac o Doktorách swych nie
może/ iákoż nie może/ niech wie/ że on też nie mále y nie ledáiatie
náponinanie záslużył/ że sie nie strzeże wedle przestrogi Pána
Christusowey falszywych Prorokow/ y że vsy swe od prawdy
obrocil ku básniom.

Math. 7. 14.

2 Tim. 4. 4.

7. Chwalivszy swe Doktory/ iáko nabárzicy/ náše Náuczycy-
ciele zasie iáko nabárzicy może hydzi/ Ministrámie zbiegłymi z mśnych
kráin zowac. Toć też tak moglo osádzic ono Pogánistwo ony pier-
wsze Christyány ktorzy bedac wygnáni z Oycyzi swoich/ E-
wánielia v nich opowiedáli/ do ktorých/ choć wygnáncow/
náuki ludzic przystawáli/ wyrzekłszy sie dawnych swoich nabos-
zeństw. Do tego/ á zaż w Polsce niemáś cudzoziemstich Jes-
zuitow/ ktorzy dla Jezuitwa swego w oycyzi swoich miey-
scá miec nie moga/ bywšy niekiedy Ewánelikami/ á przecie
ich vmie X. Skárgá ochramiac.

8. Przyrownywa Ministry náše do Barrábásá, do Zydow, y Turkow. Ale
tym bárzo ospeca stárosć swoie/ y vrząd swoy/ że tak sromotnie
o ludziách wedle swiátá sobie rovných/ á według Boga pe-
wnie niewinných/ mowi. Ale coż czymie/ byl też y Pan Christus
czásu swego między zboyc y Samárytany policzony od Sáry-
zeuszow.

9. Zádáie im X. Skárgá/ że o Doktorách Kościelnych wiedziec nie
chca. Chca o nich wiedziec/ ale nie tak o nich rozumieć chca/ iáko

to 9

to o Apostolách/ żeby im bez Pisma swietego powinni byli wie-
rzyć/ w rzeczách do zbáwienia koniecznie potrebných. A to
czyniac przestrzegaia zacności y powagi Pána Christusowey/ y
Apostolow iego.

Zádáie/ że stároszytności náuki Christianstiey nie przypuszczamy, że 10.
co stáre od pultorutysiacu lat Chrześcianstwo wierzyto, o to nie dbamy, zc,
A owšem co iest nastáršego w tey mierze/ y v sámeho X. Skár-
gi/ to przymuiemy/ to iest/ náuki sáme Apostolstie/ á ná tym
dosyć iest: wszystko co bylo imo nie/ to iest v nas nowym. A po-
wiedamy/ że to zmawia X. Skárgá ná one napierwsie wierne
Pánstie/ ktorzy byli przed pultora tysiecy lat y troche dáley/
żeby o tey náuce o Troycy/ y wiedziec mieli/ mierzac aby iey
wierzyli.

Pyta nas X. Skárgá/ kedy poydziemy, y odpowieda/ do Ariu- 11.
sá, do Gentilifá, do Seruetá, do Sociná, do Státoriusá. A czemu on zá nas
odpowieda/ wsák go o to nie prosimy: Poydziemy X. Skár-
go/ y inżesmy posli od wászych Doktorow Papiestich/ y od Con-
cilia, do Pána Christusá/ do iego Apostolow/ y do Ewánieliey
tego swietey. A iesli z tych ludzi/ ktore tu X. Skárgá przypomi-
ná/ niektorzy prawde mieli; do tych sie znamy/ nie iáko do swo-
ich Doktorow zgotá/ ale iáko do swoich spolnych bráciey.

Powieda X. Skárgá/ że y sami Heretycy niektore z tych ktoriy 12.
brácia náša sa potepili, popalili, powyganiáli. Tu práwie słusnie to
mowic możemy/ co X. Skárgá ná to pisze/ nic to. Bo to sámo
znákiem tego iest/ że prawdy tym nie sstálo/ ktorzy sie do pale-
nia y wyganiáma vdáli.

Powieda X. Skárgá/ że nášych Ministrów żaden vrząd Ducho- 13.
wny, á z á tym áni Bog, ná náuke nie postá, że sie wdárli, y oknem do cudzych
owiec wlezi. Abo to powinność ná náuke od vrzedu Ducho-
wnego postánowionym byc? Skąd to wyczytal X. Skárgá?
A ktorzy vrząd duchowny postá byl Apollósá/ y one ktorzy po
Pogánstwie Ewánelia opowiedáli? A gdziez iest ten vrząd
Duchowny? pod obno w Papiestwie. A v tych to máia dopie-
ro wolności bráć do wczenia nášy Ministrowie/ o ktorých
wiedza/ że sámi zwiedziemi bedac/ inże zwodza: Wolność w-
czenia od Boga má ten/ ktory wedle náuki Apostolstiey/ żywo-
E 2 18. 25.

18. 25.

rá nienáganíonego y sposobny do náuczania iest / zwłasczá te
 si ná ten wrząd od tych / przynamniéy ktorých sam wczý / postá
 nowiony iest. Xieža / y Jezuitowie sami sa tácy / ktorzy sie
 gwałtem wdarli do owiec Pána Chrystusowych / y wiele ty
 siac tysiecy ich rozšarpali. A Ministrowie nášy rádžiby z pá
 šceki ich wilczey wydarli te / ktorých oni tylko nie zádušili /
 y żywo nie požarli / átož sie oto wilcy bárzo gniewáio / y wyta:
 á owce temu rády / že sie z ich pášceki wywikłaly. Wolno u
 nas každemu / iesliby tak chciał / Ministrow odstąpić / nie zá
 trzymago gwałtem żaden. Žnac tedy / že sie do nich nie wdáro
 li / ale že sie ich dobrowolnie rádži trzymáio słučáče.

14. **Dowie X. Skárgá** Ministry náše, *zbiegámi, w falszerstwie w
 swej Oyczyznie przekonane, á zátym wiáry niegodne.* Ž dla prawdy y
 summentia exules sa niektorzy / šczesliwi sa. Falszerstwa á ni z
 strony czego inšego / á ni z strony wiáry nigdy ná nie nie do
 wiedziono; co sie y tu u nas z żywotá ich štronnego požáwie.
 Wiáry godni sa. bo slovo Bože opowiedáio. O Jezuitách to
 sie wšytko mowić može / ich to sa encomia / ale my o tym mil
 czymy. bo sami Papiežnicy iuž o tym mowia / y drukúia / y im
 daley tym báržiey mowić y drukowác beda. Niech iednak to
 každý wwaža / wmieli sie wšytdác X. Skárgá / twierdžac to ná
 ludži niewinne / czego nigdy prawda nie požáze.

15. **Powieda X. Skárgá**, *že nášy Ministrowie swoje wlasna wiáry
 máio, nie Chrešćianška, ale Zydowska, Turecka.* Sámó to / zá pomoco
 Boža / naybáržiey záwádži Jezuitom / co tak bárzo niewšy
 dliwie ná Ministry náše twierdža. Bo nieržkak Jezuito
 wie / ale y sami czárći tego dowiešć nie moga / žeby wiára ná
 šych Ministrow / á zátym y nášá / byla Zydowska / ábo Ture
 cka. Jesli X. Skárgá rozumie przez wiáre Chrešćianška /
 Papieška / prawda to iest / že my takiey wiáry Chrešćianškiey
 nie mamy / y mieć niehcemy. Nybysmy słušnie tak ržec mo
 gli / že Jezuitowie wiáry Chrešćianškiey nie máio. Lecz mi
 lošći Chrešćianškiey do gadžáiac tak rozumie my / y mowimy /
 že wiáre Chrešćianška wšyscy či máio / ktorzy imie Pána
 Chrystusowe wyznawáio / tylko že rozne okolo niey wšyscy ro
 zumienia máio; iedni prawdziwe; drudzy blisťie prawdy; ržec
 či dálše

či dálše od prawdy / á drudzy nadalše / tako či sa / ktorzy ržec
 wtráciwšy / przy titule sie tylko zošćali.

šczypie X. Skárgá náše Ministry ná pobožnošći ich. Lecz nie 16.
 chay to rozsadni rozsádza / godžili sie tego šczypac / ktorego
 pobožnošć / ile z ludži być može / y ile widžiana być može / iá
 wna iest.

Powieda X. Skárgá / *že nášy Ministrowie žadnych cudow nie-
 máio.* A což im po nich / kiedy im ich nie trzebá? tako to y sam
 X. Skárgá wyznawa / ná kárćie 37. A Pátrz tu / iáto sie z soba
 zgadža X. Skárgá.

Plákać chce X. Skár. nád námi. Niech pláče nie nád námi / 18.
 ale nád soba / y nád secta swoio Jezuita. bo przyda te czasy /
 kiedy beda mowić: Šžczesliwie te kráie / w ktorých Jezuito
 wie nie postali; y šczesliwi ludži / ktorzy o nich nie wiedželi.

ANIMADVERSI E,

Ná Rozdžial osmy Częšći piernyšey.

Słagada X. Sk. o meczennikách / iáto by inšy tež o nich 1
 nie wiedželi: ale mu to nic nie pomaga. Bo niech nam
 wkaže / czego wiem / že niewkaže / žeby meczennicy / ktorzy
 byli przed Concilium Niceńškim zá dni Apostolow / ábo po
 nich przez čas niemály / dla tego cierpieli / že wierzyli w Troy
 ce y w Syná Božego / ktory byl tymže Bogiem co y Oćiec.
 Obiecal to byl sam Pan Jezus wczniom swym / že dla imienia Luc. 6. 22
 Syná czlowieczego cierpieć mieli: czemu tedy mowí Xiež
 Skárgá / že nic głupszego iáto dla czlowieká cierpieć: Wiemy
 tež / že Stefan šwiety on napierwšy Meczennik / cierpial dla Act. 7. 55. &c.
 Jezusa Nazáránškiego / o ktorým on twierdžil že żywie / y kro
 lúie ná niebie: á Zydowie ná to wšy swe zátulili. Jakub tež
 šwiety peronie nie dla Troyce / ábo Boštwá przedwieczne
 go Pána Chrystusowego / od Heroda byl zamordowány / ale Act. 12. 1
 dla Jezusa Nazáránškiego / že go przy Bogu wyznawał / o
 powiedal y chwalił. A wšyscy ná on czas wierni / dla tego tyl
 ko samého cierpieli od Zydow przez nie iáki čas / á potym od
 Pogan / že wierzyli w onego pána Jezusa wřrzyžowanego /
 ktorzy

ktory z ydom był zgorbeniem / a Poganom głupstwem / Ciąka
y dzisiaj jest Chrześcijaństwem / a wiedzionemu / Dale moca y ma
drością Bożą wezwany. A tak rozumieć mamy / że wszyscy /
ktorzy potym byli / dla tego cierpieli od Pogan / y od Cesar
zow / że oni Syna Bożego / Pána Jezusa z Nazarethu / Syn
nem onego stworzyciela wyznawali. Zaczyn niech sie tego
sroma. Skargá / że smiał napisać / żeby nie głupszego nad te
nie było / ktorzy cierpieli dla człowieka. Cierpieli iednak oni
wierni Pánscy dla człowieka / y Syna człowieczego / ktorego
wyznawali / nie dla tego / iż wierzyli że był człowiekiem / ale
dla tego / że onego / ktorego wedle natury iego człowiekiem
być wyznawali / Pánem też y Bogiem swoim wedle mocy te
go wyznawali. Jáko my też dzisiaj człowieka wyznawamy /
weń wierzymy / y dla niego też za pomoca iego swieta cierpieć
gotowi iestefmy: nie dla tego / że człowiekiem iest / ale że nie
kiedy człowiekiem słabym y śmiertelnym wedle przyrodze
nia bedac / iest od Boga Pánem y Chrystusem / a zátym y Bo
giem naszym uczyniony.

1 Cor. 15. 21.
Ioh. 1. 27.

1. Piše X. Skargá, kroti zbawienia, y żywota lepszego y wiecznego
po śmierci, y krolestwa niebieskiego od człowieka spodziewać się może. Na
to odpowiem: Chrześcijańin każdy y może y ma się tego spo
dziewać. Bo przez człowieka zmartwychwstanie: bo Bog
dal zwierzchność Synowi swemu czynić sad / iż iest Synem
człowieczym. A mowie to / że ten / ktory sie od człowieka Jes
zusa Chrystusa żywota lepszego y wiecznego po śmierci / y kro
lestwa niebieskiego nie spodziewa / gdyby kro z nim chciał su
rowie postępować / ledwie godzien tego iest / aby go Chrześcija
ninem nazwano.

3. Piše X. Skargá, że my Chrystusa máluiemy człowiekiem prostym
y szeregulnym. A prostyś to X. Skargo y szeregulny człowiek /
ktory sam od wszystkich wieków na to nieodmiennie przyzrzą
ny był / aby był zbawicielem wszystkich swiata: ktory máto
nie od początku swiata częstokroć ludziom bogobojnym / y
chwalcom Bożym obiecany: ktory tak rozmaicie przez wsyt
kie wieki / y przed Zakonem / y pod Zakonem w osobách naza
snięszych / y w sprawách Bożych naprzędniejszych figurowá
ny był:

ny był: ktory sie tak cudownie poczał / y urodził: ktory tak zu
pełnie Duchem swietym y bez miary napelniony był: ktory
bez grzechu był: ktory moc y mądrość Bosta w sobie miał
nieśkaiaca / y oney inšym udzielać mógł: ktory napierwey y
sam tylko od umarłych powstał / napierwey y sam tylko nieś
śmiertelności Bostiey dostąpił / Pánem został y Aniotow y
Diablow / y ludzi wsytkich / nieba y ziemie / y wsytkich dárov
y rzeczy / ktore sa y na onym nawyższym niebie / y na tey niškiey
ziemi: ktoremu teraz wsytcey Bosta wieczność powinni: kto
ry teraz ma w mocy swojej y ciała y duše ludzkie / szczęście ich
y doczesne y wieczne zbawienie / tak iż Oćiec nišogo nie sadził
ale wsytke sad oddał Synowi: ktory niekiedy ma przysć / y
koniec temu swiatu uczynić / y wsytkie żywe y umarłe na
wieki osadzić: Niech sie tedy wstydzi tey swojej niewstydli
wości ten bezpiecny Jezuita X. Skargá / że mowi / iż my Pá
na Chrystusa prostym y szeregulnym człowiekiem máluiemy.

Co Papieznicy / abo jáko ie na on czas zwano Homousia
ni cierpieli od Ariánow / což to ma do nas / ktorzy Ariány nie
iestefmy / y wsytkie te ludzi mamy za slugi Antichristowe / y
śatánstie naczynia / ktorzykolwiek tego dla religiey abo na
bożeństwa iakimkolwiek sposobem przesládni / y ktorzyśny
nigdy nikogo dla wiary nie przesládowali / y przesládować za
pomoca Boża nie myślimy?

5. Mowi X. Skargá, że oni męczennicy wielkie cuda na mekách
swych czynili. Ale tego nie dowodzi / y trudno tego ma dowieść /
chybá swymi / ktorym żaden nie powinien wierzyć.

6. Obraca mowę swoją X. Skargá, iakoby do męczennikom, aby nas
wkarali modlitwami swymi przemošnymi. Abo teraz żywa męczenni
cy Xieże Skár. y modlić się mogą za kim? Bajtí to sa Papie
skie. A przed sie nas X. Skargá chce nawracać / bedac w tá
kim zawięzieniu bálwochwalškim.

7. Piše dalej, iako cierpieli Homousianie od Ariánow. A my powie
damy / cierpieli Homousianie od Ariánow / y zástie też cierpieli
Ariánie od Homousianow. Ależ oba dobrzy byli / nie máto sa
bie czego wymawiać. Znáć że sie už byli y ci y owi Ducha Pá
na Jezusowego pušcili / už ie rzadził Duch śatánstí y Antia
chrysto

Christowoy. A iesli co cierpieli Homousianie od Ariánow / y w tym byli státecznieyszy nizeli Ariánie / to nie dźiw. Bo iesli prawdá to / co pisa o wierze Ariusowey / tedy iákosmy y przed tym powiedzieli / ze zlego wybieráiac / lepiey bylo byé Homousianem / nizeli Ariánem: y nie dźiw / że pan Bog przytomność swoje przy Homousianách pokazal. Bo chociaż nie byli we wsem prawymi Chrzesćianý / iednak lepiy byli w tey mierze nizeli Ariáni / á Bog záwse trzyma strone spráwiedliwa.

8. Wsędzie gódzie może / X. Skárgá / nie zapomina swey powinności Jezuitckiey. Ládá z czego wziáwšy occasia / pise ná brzegu, *Cesarze gtowe Biskupom schylali, y troche nizey, wistáciey od Rzymá proti swięty Básius, aby ták zacność / y ono wyniosle Pánowanie Biskupow wystáwował / y Rzymá swego przodowánia náuczal. Ale to stábe dowody / ktore sie biora z tego / co sie dźialo niekiedy / á nie z tego / co sie dźiac ma / y z ták ich ludzi pisem / ktorych mowý nie sa / iesli sie nie zgadzáio z náuká Apostolská. Nie bárzo tedy y tu wstural X. Skárgá.*

9. Przypomina Básiusa / że pisał do Papieža Dánaśá ták: *yo ten sam grzech nas karsá, iz podania Oycowskiego przestrzegamy? Jesli dla tego ich karano / tedy bárzo słusnie: y nie miał o czym pisać / ábo ná co nárzekáć Básius. Tánze przydáie / że nápisal: odesto nas wesele swiat nášych, y ze oltarze duchowney služby nie máia. Z tad znáć iáké iuz Chrzesćianstwo ná ten czas bylo / že ludzie iuz wesele w swietách mieli / y rozumeli / že ná oltarzách Bogu sie duchowna služba stáć może. A gódzie z o tym y vestigium we wšytkiey náuce Apostolskiey?*

10. Gáni znowu bárzo X. Skárgá Ariány / že przesladowali Homousianý. A słusnie. Lecz ia prosze Kiedzá Skárgi y táś zdegobácznego / žeby w to weyśrzal / iesli tego wšytkiego y zdawná nie czynili / y po dźis dźien nie czynia inszym ludziom Papieznicy / opuścivšy dawnieysze dźicie. Niech mi X. Skárgá powie / kto ták wiele ludzi przez te 80 lat pomordował w Chrzesćianstwie / w Hispániey / we Fránciey / we Włoszech / w Niemcech / w Niderlándzie / y gódzie indziej? Czy nie Papiež? czy nie Hispan? czy nie Mnišy Papiescy? Ktož dźisá wola ná Krole / biy / zábiy / iedno Jezuiti: Ktož káże Krolom wrze

wrzedow nie dáwáć tym / ktorzy nie sa / áni byé chco Papiež žniti / iedno Jezuiti: Atož / cokolwiek nápisal X. Skárgá o támeých Ariánách / to ná sad sobie nápisal; Cheac nas ohydžić y porownáć z onymi Ariány / musiał to nápisáć / co káždy y slepy widžieć može / že do nas nie nalezy; á do niego / y tego se cty / y inszych tego wiáry ludzi / wláśnie á wláśnie nalezy. A ies fceze goršy sa ci Kieža / y Jezuiti / niż niekiedy byli oni Ariáni. Bo teraz zá nášych wieków Papieznicy pomordowali ludži te / ktorzy sie im nie sprzeciwiáli / y nie zle^o im nie czynili: A w on czas tyle cierpieli Ariáni od Homousianow / ile Homousianowie od Ariánow. A iesli kiedy co wćierpieli Papieznicy od inszych ludzi w Chrzesćianstwie / to iest / od Ewángeliťow / tedy to oni cierpieli nie dla samey religiey zgołá / ále dla swoich zrad / ktorych w promowowánium náuk Papieskich wzywáli.

Życzy sobie tego X. Skár. žeby teź byl meczennikem. Ale próžno sobie tego žyczy. Bo iest w tákim Kosćiele / ktory nie myśli cierpieć / ále wšytki bić / y mordowáć / ktorzy im sa przeciwni / y sam nabáršiey ná to instiguie / áby bito y mordowano. Do te^o / nie cierpiałby X. Sk. iákó Chrystyanin prawy / ále iákó Jezuitá / ktory y w náuce y w žywocie odbladził sie dáleko od náuki pána Christusowey. A ták by z tad máto požytku odniost. Bo non supplicium, sed causa supplicii facit martyrem, Nie meká / ále przyczyna / dla ktorey kto cierpi / czyni meczenniká.

ANIMADVERSI E,

Ná Rozdžiat dźieniaty Cześci pierrussey.

Prynosi cudá Kiedz Skárgá, ktorými, (iákó on powieda) *1.*
Bog osádił, iz Ariáni sa prawi Heretycy. Jesli ná to byly cudá wczynione / á což to ma do nas / ktorych X. Skárgá ná wieki nie przekona w Ariánstwie. A moglyby byé cudá ná pokazanie / že Ariáni byli goršy niż Homousianie; iednak nie ná to / žeby Homousianie byli prawymi zgołá Chrystyaný.

X. Skárgá cudá przynosi zá trybunál ná Heretyki. A te^o *2.*
go nie wie / ábo nie pámieta / že cudá može y ten czynić / kto Math. 7. 22.

ry sie do Pána odzywá / á iednák nie czyni wolewego / y zátym
bedšie potepiony. A co wietša / że też y ten / ktory sie miał
wynieść nád wšytko co Bogiem zowa / czlowiek grzechu /
2 Thel. 2. 6. Syn zátrácenia / miał cudá / á cudá bárzo wielkie czynić / ku zá
wiedšiemu ludži w bledy / y zátrzymániu ich w nichže.

3. A iž také byly cudá niektore / y od takich czynione / kto-
rzy czostke przy namniey z támtými ludžmi / o ktorých Apostol
piše / mieli / to pokázua co raz pewne znáti. Bo mowi X. St.
gá / że w Procešsiey chodząc Basilius, cud otrzymał, y že Mša tamže odpra-
mit. Mowi / że sie przeczyła mátká Boža vkažala Grzegorzowi cudotwórcy,
y z nią Jan Ewanielista, ktory ná roszkanie przeczyšley dziewice nápisal wy-
znánie wiáry: iž słowo iest Bogiem prawdziwym, nie widomym, nie stworzo-
nym, y Troycá iednošlotna, ábo consubstantialis. Abo processia Pa-
piešta y Mša iest co chryšćjánskiego: Tíech nam vkaže o tym
X. St. roszkanie ábo przyklad Apostolšti. Czy to nie sly / mo-
wić / že sie komu Pánna Mária (á iestže mátká Boža / iáko
by Pan Bog on naywžšy mátkę miał) okázala? Jáko by X.
Stárgá tego dowiodl / že ona teraz iest taká / ktora ma stárá-
nie o zborze Pána Chryšćusowym. Poniewáž iestže nád to
dobrze wiemy / že wšyscy šwiáci Boží / iáko mowi Pišmo s. /
Ioh. 6. 39, 40. czekáia onego ošćátniego dnia / w ktory každemu odda Bog
wedle wczynkowiego. Takže / á za to nie iáwne brednie / žeby
sie Jan šwiety Ewanielista miał komu vkažat: A co nawieš-
ša y nanikczemnieyša / že ná roszkanie przeczyšley dziewice
nápisal Jan šwiety wyznánie wiáry. Toć Jan šwiety pišal
kwoli Pánnie Máriaey wyznánie wiáry. Jáko to X. Stárgá
co infego czyniac / bez wštydu przypisúie to Pánnie Máriaey /
co sie tytko Bogu godži przypisáć. Toć Apostol mnieyšy byl /
y iáko by pod poslušeništem Pánny Máriaey. O dirum Papae
mancipium. O Jezuitška obludo / ktora znówu one záštaržale
bayki tak záleca / y z tíchá przed sie w bátwochwalštwie ludži
zátrzymawa. Nie dármo Jezuiti nápisali nád swymi oltarzák-
mi / o Pánnie Máriaey / Vni secunda Deo: Wtora po iednym Bogu,
poniewáž Apostolom ona roszkázowác može. A což zá wyzná-
nie wiáry pišal ná roszkanie pánny Mária. Jan Ewanielista
iestli to rozumie X. Stárgá o Ewanieliey Janá šwiatego /
wždyć

wždyć infša wyznánie wiáry / á infša Ewanielia. A gđšiež o
takim wyznániu wiáry pišal Jan šwiety / o iákim X. Stárgá
piše / že słowo iest Bogiem niewidomym / y že Troycá iedno-
šlotna ábo consubstantialis. Ploeki to ša y wymyšly ludžkie /
ktore tu X. Stárgá foryemie / iáko može / že też y Pánne Mária
rya do tego przylacza / iáko by ona to Janowi šwiitemu mia-
lá roszkázat nápisáć / á ono áni Pánna Mária / áni Jan šwiety
o tym nie myšlili. Bo co infego nápisal Jan šwiety w Ewán-
ieliey swoiey o Synu Božym / nie to / že iest Bogiem niewido-
nym / nie stworzonym / y že Troycá iest iednošlotna; ále to /
iáko sam o sobie šwiádczy / že Jezus iest Chryšćusem Synem Ioh. 20. 31.
Božym / á kto w tego wierzy / ma mieć žywot wieczy w imie
tego. O kłamštwá / o šmiálošć / o niewštydšie X. Stárgi.

Piše, že dištia cudow nie trzebá. A wžššey nášym Mništróm
przymawial / že cudow nie czynia. Znác že nie pewne rzeczy
piše X. Stárgá.

Powieda, že odrucamy te powiešci o takich cudách? Trudno bo-
wiem wierzyć rzeczóm przeciwnym náuce P. Chryšćusowej.

Powieda, iž tož czynimy Pišmu šwiitemu kiedy Czyšćá, y modliwy
šá vmárte z ksiąg Máchábeyškich dowodza. A czemubyšmy mieli przy-
šáć te náuki / ktore sie wywodza z takich ksiąg / ktore nie byly
przyiete zdawná v ludu Božem / y ktorých niemáš w ksiégách /
ktore ode wšech záprawdziwe ša vžnáne / y owšem ktore ša
przeciwne tym rzeczóm / ktore ša nápisáne w Pišmiech infšych
šwietych ode wšech przyietých. Acz y tego šwego Czyšćá
trudnoby miał dowiešć X. Stárgá z ksióg tych Máchábeyš-
škich / choćby sie nabářišey počít.

Powieda, že tož czynimy pišmu Iakubá šwiatego. Tego nigdy nie
šyšal od nas / áni tego czytal gđšie w ksiégách nášých Xiadz
Stárgá / á przedšie to twierdzi bešpiecznie y drukúie. Tuše /
že sie tego wštydšie przyidšie Xiadzu Stárdze y v swoich /
ktorzynas lepiey / niž on / šwiádomi ša / y wiedza / že my od ša-
mychže niektorych Ewanieliškow dla tego vragánie čierpiá
my / že wiáre bez wczynkóv gániac / ná to też vžywamy Pišmo
Jakubá šwiatego / tak že też niektorzy rozumieia / iáko byšmy
my mieli sentencia zgodná z Papiežnikámi w tey mierze.

ANIMADVERSI E,

Na Rozdział dziesiąty Części pierwszej.

1. **P**owieda X. Skarga, że nas potępiają prawa Duchowne y Canonny. Mała szkoda. Bo to prawo nie jest Boże: owsem / żeby było około nas / kiedyby nas te prawa chwalić miały y nasze wyznanie. Bo tam nie ma pochwały iedno bład y białwochwalswo.
2. Powieda, że nas potępiają prawa Cesarzkie. Takuchna szkoda / kiedy iedno nie Boże. Żadna powaga ludzka nic nie jest / kiedy kogo Bog oczyszcza przez swoje słowo. Byłci y P. Christus potępiony od onego prawa Duchownego / y od starszych Żydow / y od onego prawa Rzymskiego przez Pilata / y święci Apostołowie y ich potomkowie od onych Cesarzow / pod ktorymi srogie przesławowania cierpieli; a przedste ludem Pana Chrystusowym byli / y wedle samego Kiedza Skargi.
3. Powieda, niemáš żadnego Theologa ktoroby Ariusa nie potępiał. Trzeba było dołożyć / Papiestkiego. Bo co wiedzieć iako inszy o tym rozumieli.
4. Powieda, że niemáš ksiąg Ariáńskich, przez tykiac lat. Boście ie popalili; y nic też po nich nie bylo.
5. Powieda, że niemáš żadnych škot Ariáńskich, ani Mistrzow. Coż Kiedzu Skardze potym tak bázro Rhetorikowac: a małoż nam ná náuce Apostolstkiey / y ná Mistrzu Panu Chrystusie.
6. Powieda, że dopiero Rakowscy Theologowie y škoty náslaty, z wielkim y bázcznym śmiechem. Tiewiem czemu by sie bázczni śmiać mieli / że y ludzi wzone y preceptory školne chowa Zbor náš w Rakowie / dla ćwiczenia mlodzi nášey / y w boiażni Božey / y w dobrych náukách / ięzykách / y obyczaiách. Zdawná to w Polsce bylo w miasteczkách flácheckich.
7. Powieda, o Philosophách, Poetách, Oratorách Chrześciáńskich, że wšyscy przy Troycy świętey zostáa. Bo nic lepszego niewiedzieli: Abo też niesmeli sie tym przeciwić / ktorzy moca každého záklumiali. Acz wotpie / by sie przytym ostal X. Skarga / ktoby sie przypatrowal dawnym Historiom / a zwłaszcza o Lactanciusie

tiusie / ktory byl przedni z Philosophow Chrześciáńskich. Ale málo nam potym / o tym sie pytać. Nie dšiw / że bładzili Philosophowie / Poetowie y Oratorowie / kiedy zbládzili wšyscy Papięzowie.

Powieda, że Polska od fundácie Kościolow Božych, żadnych Ariusow nie zna. A teraz ich nie zna. Ale też od fundácie Kościolow Božych / żadnych Litolow / y Jezuitow nie zna. A przedste oni w Polsce sa / y ona rządzá / y one gubia / a strzeż Pámie Bože / aby tey rzady swymi nie zgubili.

Powieda, że Kościol nie wšláie, ale iako rzeká wšláwicznie od narodu do narodu plynie. Dawne to sa powiesci X. Skargi y inszych Papięznikow / ale iuz ledwie co waža ná swiecie. W Pismie swietym tego niemáš: rozum dobry tego nie pozwala: a Pismo swiete przeciwna rzecz nie ná iednym miejscu twierdzi / że miało byc odstapienie od wiary / y że wšytkie narody oná bestia miała nápoic winem wšeteczenstwa swego.

Pytanás X. Skarga, iako sie potępienia ludzi swiatá wšytkiego y niekow wšytkich nie boimy? Tak sie nie boimy Xieže Skargo / że swiat nie jest sedzia nášym / ale Pan Jezus Christus / przed ktorym niekiedy wšyscy ludzie o bok znami stána / y iego deskeret wšlyšá. A teraz sedzia jest iego swiete słowo / ktore nas wšprawiedliwia.

2. Thef. 2. 3.
Apoc. 14. 8.

10.

ANIMADVERSI E,

Na Rozdział pierwszy Części wtorey.

Ná tu práwi X. Skar. o Ariusie iaki byl, czego wšytki wšlyšá. Ale to czyniac / z čieniem swoim walczy. Bo my sie do Ariusa nie znamy / y znać nie možeme / dla tego / że sie wnaprzecodnięszych czastkách wiary Chrystyáńskiey z nim nie zgadzamy. Coż tedy po tey pracy Kiedzu Skardze / ktora on nam nic nie záškodzi / a sobie bázro wiele? Bo poniewáz on opisuic postępti pewne Ariánow / y one bázro gami / iakoz niemáš co chwalić / iesli tak jest / iako oni

on y inšy przed nim nieprzyiaciele Ariusowi o nim pisali / iá-
kich postępkow / ani z strony wiary / ani z strony żywota v nas
z lásti Božey niemášt: A záštie te v X. Skárgi y v wšytek
tych / ktorzy z nim trzymáia / práwie plúža / Tedy X. Skárgá
ná samego siebie dekret ferwie / y vczynas / co my y každý bás-
czny o nim rozumieć mamy. Tak Pan Bog ludši te / ktorzy
sie ná to vmyslnie vdáli / aby ludši niewinne bydzili / iákož sie
był ná to práwie vdal X. Skárgá w tey swoiey Kšiazce / zá-
wštydywa y karze / že w ten dol / ktory komu inšemu kopáia /
sámi wpadáia. Kiedybym ja tež Kiedzu Skárdze wypisal /
nie dziesieć rozdziałow / ale dziesieć Kšiazg wielkich o Krzyža-
kách / iákimi byli / iáko sie stucznie w Pánštwá wkrádli / y po-
woley ie opánowali; wiec iáko potym Pánowie / ktorzy ie by-
li przyieli / klotnie z nimi y woyny wielkie mieli / y iáko ná o-
státek gwałtem wielkim / y przeciwko woley Papiězowey / one
z pánštw wyrzucili y wykorzenili / á chciálbym tym przekońác
Kiedzá Sk. / že tež on y Jezuitowie takimi sa / y že sie tegož po-
trebá w oyczyźnie nášey / y gdzie indziej / obawiać Chrzešćia-
ńškim pánom y pánštwó / y že takiz koniec Jezuitow bedšier
coby ná to rzekl X. Sk. / Tuše / žeby sie niechciál znáć do Krzy-
žakow / y owšemby ich cále odstapil. A przedsie ludšie to mo-
wia / že iáie iáiu nie iest podobnieyšie / iáko Jezuitowie Krzy-
žakom. To pewna iest / že Krzyžacy Rzymškiego naboženštwá
professorami / y promotorami / y álumnami Papiestimi byli / iáko
iáko tež dzisia sa Jezuitowie.

ANIMADVERSIE,

Ná Rozdział wtory Częšći wtorey.

Złowu X. Skárgá szuka occasiey bydzienia nas / iáko
može / Ale dářmo v nas wšytek / á tuše y v swoich bás-
cznieyšych. Bo coš nam do tego / iáko niekiedy Constán-
tiusá Cezářá Ariani vtomišy, náuke swoig šyřyli. Ktoby sie chciál
ná takie rzeczy vdać / moglby wšytko nágáńić / y tož nálešć w
Papiezniákách / á zwołašć w Jezuitách. Ale to nie niema do
rzeczy: słowá to sa y křášomownošć Jezuitka / ktora pospo-
štwo

štwo przylubzáia ná co żywnie chce. Dowodow X. Skárgo /
dowodow potreba / nie słow / temu / ktory chce tego stáre-
cznego y bácznego od iego religiey ábo wyznáńia odwiešć.

Gáni tak bárzo Cezářá Constánciusá / zowiac go lekko-
wiernym, nie roštropnym, nie rošadnym, škwápliwym, y hárdym: dla te-
go samego / že nie był Homoušianem. A kiedyby był Homou-
šianem / wšytkiegoby byl tego zámilczal / choćiažby iešće
goršym byl. Bo y dzisia takich Pánow ná šwiećie moc / y
wietšych y mnieyšych / ktorzy y takimi / y iešće goršymi defe-
ctami škázeni sa / á przedsie ie X. Skárgá má zá dobre Chrze-
šćiany / y promotory Košciola šwego y secty swoiey: y owšem
to ledwie ráchua zá grzech w pánách / lekkowiernym, nie roštro-
pnym, nie rošadnym, škwápliwym, y hárdym być. Tuše že y sam X.
Skárgá to wie / že sie w wielu Pánách nájdúia te defecty / y
iešće inše gorše.

Táciéra ná nas / ktore on heretykami zowie / že sie do šwie-
ckich Pánow vćiekamy, y onym sie poddáemy. Dšivna iest rzecz / iáko
X. Skárgá wyrywa / co mu sie iedno zda áby nas zhydšil / á ie-
dnáť mu nie sporo. Bo ktož to o nas rzecz može / žebyšmy sie
do Pánow vćiekáli / y im sie poddawáli / ktorzyšny do tad w
Polšce ledwie ktorego Pána wielkiego mieli we šborze swo-
im: Sam Bog byl / ktory šbor náš piáštował / y dšivnie go
bronil / y wedle woley swoiey šwietej pomnážal / y pomnáža
w poyřzodku nieprzyaciól nášych nagłownieyšych: do in-
šych Pánow trudno sie nam vćiekáć przed Jezuitami / bo či
nie dopušćza nikomu námi sie opiekać / choćiažby kto chciál.
A iešli niektorzy sa we šborze nášym Pánowie / á czynia nie
co / co náleży ku promotiey chwaly Božey / czynia to iáko brá-
cia nášy. Rzádu šborowego štaršy v nas přeštrzegáia / y
to nie wedlug šwego / ábo ludžkiego zdáńia / iáko to v was X.
Skárgo / ale wedle práwá przepišanego od P. Christusa y A-
postolow ie: Wy to Jezuitowie tak czynicie / wy ktorzy šobie
Pány łowicie / bo macie czym / á potym przez nie czynicie co
chcećie. Nie oštalby podobno žaden Jezuit ná šwiećie / kiedy
by go Pánowie / ktorých oni vlowili / y ktore záwšie mamia / o-
nych nie bronili. Tak to iest iákaš nieprzyiašćaludžiom še-
řca.

Łtá. A nie wątpię / że to wszystko / com teraz powiedział /
o naszym Zborze / y rzadzie tego / dobrze wie Xiadz Skarga.
Bo curiositas Jezuitcka nie dopuszcza im czego niewiedzieć /
Ale chciał on podobno tego inszego perstringere, a iż nie miał
iako / tedy to na nas piśe. A ianąd to tuśe / że iefcze czego
inszego szukał X. Skarga / iako chytry y wierny sluga Papie-
żow / Aby to tak dał znać / że Papież z Biskupami máia rza-
dzić Kościoly / y stánowieć co sie im podoba; a Pánowie má-
ia milczec / a kárki swe pod iármá ich podrzucac / y nie nie mo-
wić riezey ábo Biskupom / ábo Papieżowi. bo im tego báz-
potrzeba. Ale gdyby też czasem Pánowie weyźrzeli w te tam
rzady y spráwy Xięze / lepieyby bylo ná swiecie. Wiemyć my /
że máia być posánowani ci ktorzy inszych wczá; ale też nie má-
ia być od tych / ktorzy wczá / Pánowie (iako ie zowa) swieta
scy / ktore Pan Bog postanowił / deptáni / tak żeby Cesarzá do
Nástálerstwa Papieckiego obrácać / y strzemioná / y kóniá
mu kázac trzymac. Znáktem to polozył Pawel swiety Antia
Christá przekletego / że sie wynosi nád wszystko co ma Bostá
czesć. O ktorey pyśe riezey y Papieżowey silázby sie piśac mo-
glo / ale czásu škoda. To iedno słowo rzek / wiemy / że zdawná
ludzie silá przypisowáli riezey: A riezale dwie tego / chyba z
niewoley / śánowali. Tegoć sie dżisia Jezuitom chce. Ale / á za
Bog sam w to weyźrzy / y zahámuie ich takie zuchwałstwo y
hárdosć.

2 Thel. 2. 4.

4. Na zázle X. Sk. ony Ariánskim Ministróm / że sie Constan-
tius piśal Pánem wiecznym. Jesli mu nie odradzáli / trudno te^o ma
dowieść. Lecz czemu dżisia tego nie odradzáia Papieżowi /
riezaz Jezuity / żeby sie nie piśal Bogiem śiemie / y naswiete-
šym: Bo tak nim nie iest / iako też Constantius wiecznym Pá-
nem nie byl. Czemu nie odradzáia sami sobie / żeby Pánny Má-
ryey / o ktorey tego dowieść nie moga / żeby o nas wiedziałá /
nie nazywáli wrotámi do niebá / wtora po Bogu / y inszymi
takimi tytułami: Ktore iey také nie przynáleza / iako Kon-
stanciusowi tytuł Pána wiecznego.

5. Powieda X. Sk. o swey Kátholickiey prawdzie / że y nagorsze
á przeciwne sobie Pány Tyrány wytrwa, y z poboynych się šyry y kwitnio.

Zimá,

Zimá y lato iey iednákie iest. A cze^o niewytrwála w Angliey / w Szk-
ciey / w Szweciey / w Dániey / w Niemcech / y gdsie indziej?
Czemu teraz / kiedy zimá ná wáśe wiáre w tamtych Pá-
stwach / nie iednáko trwa: chlubá to dáremna Jezuitcka. Ze
sie z poboynych rozšyryza y kwitnie / byloby czego žyczyc; ale
inaczeý ludzie zdawná napisáli o samym Rzymie / o dworze Pa-
pieckim / y o wszytkich tych śieniách / w ktorych cale pluzy Pa-
piestwo / iako tam báz-ko poboyności prawdziwey. bo
gdsie pelno nieposlušestwa ku Bogu / ku rodzicom / y gdsie
pelno mordow / nienawisć / cudzolośtwá / wśeteczeńśtwá /
brzydkić plugáwości / zrad / kłamśtwá / lupieśtwá / á iakož
tam prawdziwa poboyność. A co Jezuitowie zá pobo-
yność wymyślili / to ludzie poboyni zdawná znáia / że to oblu-
dá. A tá obłudá w oczách ludzi prostych czesto zá prawdziwe
nabożeńśtwo poczytána bywa.

A N I M A D V E R S I E

Ná Rozdział trzeci Cześci wtorey.

W Xwodzi to X. Skarga / iako Ariáni Biskupy Kátholickie po-
twársami gubili. Ale to wszystko nam nic nie škodzi / iea
go samego potepia y pálcem wkázuie kázdemu báz-
nemu / zacž on poczytány być ma. Abowiem tegoż my potwa-
rzáni gubimy: y tegoż mowy náśe mieysce máia / á co twiera-
džimy ná niektore z was / tego rzeczka sama oczywiście záwśe
dowodžimy / y owśem nigdy tego ni o kim nie mowimy / do
czego by sie on sam nie znal: X. to Skarga z swymi ádherenty
czyni / iego to rzemieślo y zabáwa. Bo ktora moze być wietśa
potwarz / iako tá / że my Chrzesćiány nie iestefmy / że sie z me-
ti / y z śmierci Pánśkiey śmieciemy / że Piśmo swiete fałšwie-
my / iako kráđzione: A tož niech on to ná sie obráca / co tu o
tych Ariánách concludowal. Lecz ktoby chciał weyźrzec w
dawne historye / iako sie też obchodzili Homousiániez Ariá-
ny / moglby ten też to potázac / że to byl spolny raz; ale my tym
wymyślnie sie parác mehcemy / dla tego iż nie zgoła spolnego
G nie

nie mamy/ani/zá pomoca Boża/mieć chcemy z támejmi ludźmi/z strony tákich postępkow ich.

2. Wśedźcie kto chce / Xiedzá Skárgę posłákuie z iego Dóktorámi/ że wyrodkámi iúz byli od onych przodków swych z postolow. Bo piše / że Eufrátá Agripínski Biskup, gdy do niego w nocy nierádnice z napráwy Stefána nieiákiego przyniedziono, on mniemájac, iż czárt był, krzyż swięty ná sie kładł, zc. Což to jest / że ták pretko myslil o czártie ten Eufrátá? czy ták czesto spráwe z nim miewáia Xieža / y Biskupowie? Podobno to dla tego wymyslono / áby ludzie temu wierzac / że czárt ich co raz gabal / á iednák sie im nie nie sstálo / tym wiecey o nich rozumieli / y áby im zá tym tym wiecey dawáli. Bo Pismo swięte świádczy: że
1 Ioh. 5. 18. sie dyabel nie dotyka tych / ktorzy sie mu przeciwiáia / y owšem
Iacob. 4. 7. od nich wciéka. A zá sie / czymž to czártá zbył ten Eufrátá? Krzyż swięty ná sie kładł: Toć to znáki flugi Antichristowego. Bo któž kiedy z Apostolow ludźi tego náuczal / że Krzyż ná sie klásć / pomaga przeciwko czártowi. Początki to były bálwochwálstwa / ktore dzisia táka moc wzięlo / że wšytko / cokolwiek samemu tytko Bogu y Panu Christusowi naležy / to Xieža bez wštydu / to drewnu / to Agnuskom / to kósciom / y inšym leda / iáko ie zowa / swiátościom / y recitowánim mor pewnych przypisúia. Sromácby sie tych rzeczy Xe Skárgo / á nie do nich kogo inšego náwráć.

3. Piše X. Skárgá / że prawdá jest nie przekonána, choć ná czás pográžona. Niechay tedy ábo nie mowi / że Kóściol nie wstáte / y wstáć nie može. Bo kedy prawdá ná czás pográžona / ták teź ná czás y Kóściol musí być pográžony / gdyž Kóściol bez prawdy być nie može: Abo iesli ták chce mowić / niechay sie nie dširwie / że prawdá tá / ktora my wyznawamy / ná czás / choć iáz dluzšy / bylá pográžona. Niechay z tad nie sadzi nášego náswietšego wyznánie / że ná czás wielki bylo pográžone / poniewáž przez dlugi czás ludźi bylo bárzo wiele / y bárzo moźnych / ktorzy ie gwałtem tłumili / y tym osobom wškuráć nie dali / ktorzy sie im sprzeciwiáli. Jesli tytko to / co my twierdziemy / prawdá jest / iákož jest / y zgadza sie z náuká Apostolská / ná tym niech X. Skárgá przešćie.

A N I.

A N I M A D V E R S I A

Ná Rozdiál czwarty Cześci wtorey.

Rozpráwie X. Skár. o niešćatku wymánie wiáry Ariánow. Lecz niechay to y ná sie pámieta X. Sk. / że ie° wyznánie nie z rázu tákie bylo / iákie jest dzisia / áni teź tákich obrzedow bylo od poczátku Chrześciáńštwá / iákich dzis pelno w Papiestwie / y nie nie watpie / by dzis zmartwychwštal sam Piótr swięty / žeby sie nie znal do tych Papięzow / y wyznánie / y obrzedow / y żyworáich. W nas trudno to mowić. Bo my sie záwše trzymamy iedney oney šćarodawney náuki P. Christusowej y Apostolskiej. A iesli sie co raz w tym w lepsze odmiemamy / ábo ráczey pomnážamy / to sie dla tego dzieie / że nam te náuke oni dawni Biskupowie Papięscy ták byli šćážili / że sie rázem wšytko obaczyć nie moglo / y Bog teź wedle mádrošći swoiey Bóškiej powoli tákie rzeczy spráwował. A náše teź to w lepsze odmiány nie šć około šamey wiáry / ale tytko około pewnych nieiákich czásteš nabozęštwá Christyáńškiego / y niešćátkiem názwáne być nie moga. Bo sie dzieie z przyczyn wielkich y powáźnych. Dalby to Bog áby teź X. Skárgá / kiedy chćial być tákim / iáko on to zowie / niešćátkiem / y to swoje šćážone nabozęštwo w lepsze odmienić? Lecz iż o tym teź pišá X. Skárgá w swoim Rázániu ná nas / rusze že ták teź odniešćie odpowiedź.

A N I M A D V E R S I A

Ná Rozdiál piąty Cześci wtorey.

Piše X. Sk. o fortelách Ariánow přećiwko Homousiánom. Lecz co to má do nas / o ktorých y podobieštwem te° mowić X. Skár. nierzkać dowiešć nie može? Tytko to tu po dátemy ku wváženim ludźiom bácznym: iáki ná on czás duch ludźi rzadžil / že ták predcy byli ku temu wyklinániu / á to dužšy byl / ten lepszy byl. Gdšiež sie byli tego náuczylí ci mili Oycowier: pewnie nie y Pána Christusa / áni y onych Apostolow

G 2

Pána

Pánstkich. bo či zákonu milosći záwse przestrzegáli / á nigdy o rozne wyrozumienie nikogo nie wyklináli / póki sie jedno trzymał Páná Chrystusa / y iemu poslušny był / y takby dšisia miało być / y tak też jest v tych / ktorzy sie duchem Páná Chrystusowym rządzá. Tylko o to ludzie máta być / nie wyklináni / ále tylko od zboru Pánstkiego odlaczeni / y zá wiernie nie mianí / co wiare w Bogá y Páná nášego Jezusa Chrystusa / y pobożność zgoła podnosi. A ktorzy dla takiego rozumienia / ktore takiej škody w sobie nie má / kogo wżgárdzíta / y potepiáta / či wšysey dycháta duchem Antichrystowym / ktorego Krolestwo ná okrucieństwie y ná zniwoleniu zásiádo. Nad to / tuše že te° / co tu piše X. St. / o onych dawnieyszych Ariánách / nie málo wie y o swoich dawnieyszych y dšisieyszych Papieżách / y Biskupách / á przedsie z nimi trzyma / y nic mu to do nich nie wádži.

ANIMADVERSIÉ

Ná Rozdział šesty Części wtorey.

1. **D**ogadziac, iáko widze, X. St. licbie, žeby byto tyle rozdziałow w tej drugiey części, ale w pierwszey, wmyślnie y bez potrzeby tak przewlacza rzeczy, y rozdziałow náczynił. Bo to jedno jest z tym co przed tym powiedział o nieśtátkách Ariánow. My choć sie do tych tám Ariánow znáć nie możemy, iednáť o každey rzeczy to mowiac / co prawda być rozumiemy / twierdziemy / že to nie wielka rzecz / abo niezgodá bylá / že iedni wierzyli / iž Syn Boży żadnego podobieństwa do substanciey Božstiey nie má: A drudzy mowili / iž ma podobieństwo substanciey Oycowštiey wpewnym wyrozumieniu. Jesli dla tego kogo gánić; O iákožby sie síla takich rzeczy náleść mogło y między samymi Papieżnikámi / y Mníchámi / w ktorých takim sposobem mezzgodni sá.

2. Ze potym Cesarz kázal oboie to wznánie prziać, ná roznych miyscách hędącym: w tym záiste abo sie madrosć iego pókázalá / abo dobra rádá ludzi madrych to sprawilá. Bo dáleko lepiey jest / táka rowná rozność / ktorá nie zbáwieniu nie zášťodži / przy-

íal / niželi Zbor Boży rozerwáć. A což ná to rzeze X. Skárgá / že Jezuíci / iáko powiedáta / ludziom niektórym / ktorzy do nich przystáta / zpródku pozwaláta w Troyce nie wierzyć / zá processia niechodźć / optáť á zá Bogá nie mieć / byle jedno byli w ich Kościele / y Papieżowi przyználi / že jest głowa Kościolá.

3. *Tiše X. St. že Ariánow powstał Máchomet. Podobno z obudwu / to jest / y z Ariánow / y z Homousiánow / y z ich takich frogich niezgod / ktore miedzy soba mieli. A iesli z Ariánow powstał Máchomet / (o co my sie nie spieramy) tedy z Homousiánow pewnie powstał on Papież Rzymsti. Ktory choćiá Syná Božego rzkomo wynosi / iednáť tak wiele škodži prawdziwey Chrześciánskiey wierze / ná zachodnich Pánstwach / iáko Máchomet ná wschodnich.*

4. *Kościol swoy názywa X. Stár. Kátholickim. A niezym te° nie dowodži / žeby takim iego Kościol sam tylko był: á choćby takim był / nie dowodži tego / žeby to Kościol prawdziwy był / ktory jest Kátholicki.*

5. *Káże nam X. Stárgá prawdy szukáć v tych ktorzy od Apostolow rodziem duchownym ida. Wláśnie / iáko by sie náuczyciele ludu Chrystusowego rodžili. Chćial tak weźciwie successia Papieža zalećć / ále wiemy / iáki tam byli wiele ich / ktorzy tym rodziem duchownym ida. A niech też pámieta X. Stárgá / že tym sobie nie málo odeymnie / y sećcie swoiey / Kiedy nam káże íść do támtých. Bo pewnie Loiolá y wšyscy Jezuitowie / nie ida práwa linia od nich tym duchownym rodziem.*

6. *Powiedá, že támei Duchownicy, náuke prawdy o Chrystusie, y tájemnicách wiary Chrześciánskiey od świętych Oycow podána przynosá. Dla tego samého niehcemy im wierzyć / že to / co im od Oycow / á nie od Páná Chrystusa y Apostolow podáno / (bo sie ich náuce przeciwia) przynosá.*

ANIMADVERSIÉ

Ná Rozdział šiodmy Części wtorey.

1. **P**řiac X. S. o západniem náuki Ariánow / mowí o nich, žemocá y przyćiskánié y morderštwy wiare swoie poturecku šyrzyli, nie

nie apostołska cichość, y duchem Bożym, y prawdą ktorey nie mieli, ale mie-
czem naukę błędow swoich funduiac: a troche niżej mowi, że drudy A-
riani na prawdę y wyroki Cesarzkie się oglądaiac, nawracali się do nich, bo-
iánia się przywodzac, a za postrachy one, zdrowe ich zbawieniu, dziekuisc.
To znać / że też Homoufianie y moca / y przyściśnianiem wiare
swoie szrzyli. Bo kiedy tyle pozwala Jezuita / iuz rozumieć
możesz / że tego było tysiac kroć wiecey. Bo ten naród Jezuita
ski nie rad sie do prawdy przyzna nigdy / chyba z musu y z nie-
woley. Za tym na sie dekret X. Skargá uczynil / że też po Tu-
recku wiare swoie szrzyli oni przodkowie ie^o. A dzisiaj czym
że naukę swoie funduia Papieżnicy y Jezuitowie: cichością
Apostolską: duchem Bożym: prawdą: Uchoway nas Pánie
Boże takiey cichości Apostolskiej / y takiego ducha / y takiey
prawdy. Swiadcza o tym riegimeczemnikow / ktore sa y od
nichże samych / kiedy sie niektorzy w tey tak wielkiej złości o-
baczali / wydane: swiadcza o tym rzeki / ktore sie ode krwie
wielu tysięcy niewinnych ludzi zafarbowaly: swiadcza o tym
wstawiczne Kazania X. Skargi / ktorymi do tego pobudza y
zwierzchność / y pospolstwo / aby sie na ludzi niewinne rzus-
tili. Poznay tedy / że X. Skargá po Turcku swoie wiare szry-
rzyz swoim Papieżem / a X. Skar. niech sie tego stoma.

2. Chwali się X. Skargá, iako się łaskawie Biskupi ich: Ariány obeszli.
Ale iuz to przyznał / że y groźba / y postrachem do Kościoła
swego ie przygnali. Coś inzego X. Sk. podobno myslil / nie to /
co pisal. Chcial tak podobno y swoie też Jezuita pokora wys-
stawic / iakoby też on dzisiaj z nami tak łaskawie sie obsedl. Bo
nie darmo przywodzi słowa Nazianzena: Dosyć karania nam na-
te ktorzy nas krzywdzili, moc mieć na ich pokaranie. Ale tey mocy na nas
nie macie / y mieć nie bedziecie nigdy / chyba żeby wam Bog
dopuscił. A iesli tego Bog dopusci / tedy was iako naczynia do
tego sposobnego na to uzywac bedzie / żebyście wy herstowaa-
li przed tymi / ktorzy niewinne trapić beda. bo nie godzi sie
aby od tad / iako sekta Jezuita nastala / ktory wierny Pánie
ski zginat / oprócz od Jezuitow / aby tak miary złości swey
dopelnili.

3. Powieda X. Skar., że to nie iest Kościół Boży, ktory ponikiem ginie,
a wyżs

a wyżssey to przyznał / że prawda do czasu może być pogrzo-
na. A kiedyz mu wierzyć?

Powieda / że Pan Christus nádat przywileie kościółowi swemu, że
nie ma upadac, Mat. 16. A ono tam Pan Christus Kościółowi
swemu obiecuie / nie to / żeby od błedu wolen być miał / y / że nie
wstanie; ale to tylko / iesli by w prawdzie státeczny był / że od
wiecznego potepienia wolen bedzie.

Każe nam párzyć na stolice Rzymska, na Gniezno, Krakow, Poznań, zc.
że nigdy nie wstali, y bez Biskupow nie byli. A my tak powiedamy / nie
trwalością ale Pismem swiatym trzeba prawdy zbawienney
dowiedz. A zasie to slyšac / przypominamy sobie one słowa
Janá swietego o Babiloniey: Siedzę Krolowa, y wdowa nie iestem,
y zatości nie wyrzę. Dla tego w ieden dzien przyida plagię, smierć, y z-
atość, y głod, y ogniem bedzie spalona, iż mocny iest Pan Bog ktory ja sadzi,
y beda iey ptakac, y nad nia kwilic Krolowie ziemscy, ktorzy z nia w sete-
cznośćwo ptozili, y zbytkowali, gdy wyrzadym zapalenia iey, z daleka sto-
iac prze boiażń dreczenia, y mowiac: Biada, biada, miasto ono wielkie Babi-
lonia, miasto ono mocne, iż w iednę godzinę przysbedł sad iey. Ktore słowa /
iako Boże / pewnie sie wypelnia / a wypelnia / da Bog / nie dlus
go nad tym Papieństwem.

A N I M A D V E R S I E

Ná Rozdziałosmy Cześci wtorey.

Orcami Ariánow nášego wieku, to iest, nas, iako on nas niestus
śnie zowie, powieda być X. Skargá, Luthra, Erasmusá, Cal-
wina, y inše ich tonársyše. My sie odzywamy / iako y ci /
do Pisma swietego / z niego sie uczynmy woley Božey y wšytko
kierz znátomosci prawdy iego. A iż nam ci mežowie zacni Bo-
žy do tego też pomogli / tedy za nie y prace ich Pana Boga
chwalimy. A zasie od Erasmusá moglby sie y sam X. Skar-
gá nie wštydac uczyc sie / ktory wedle wšytkich ludzi baczných
zdánia czlowiekem był z nauki dziwnie wysokiey / y z pobo-
žności niepodeyżrzanej starony; ktorego iż nam przyznawa
X. Skargá za nášego / dziekujemy mu za to.

Powieda X. Skargá, że iaden będąc Kátholikiem, záraz Ariánem
nie zostáie,

Apoc. 18. 7.
8. 9.

2.

nie zostacie, ale pierwey v Luthra, y Kálwina, w szkole być ma, że. To nas przod daleko od prawdy. Bo iest ich niemálo w nášym Zborze ludzi oboiey plci / ktorzy po prostu z Papiestwa do nas przystáli. A choćby tak było / tedyby to było ku ozdobie y zálecceniu Zboru nášego / że temu / ktorzy chce być sposobnym do wyznánia nášego / potrzebá pierwey sie oduczác rozmáitých grubych obledliwosci / toz dopiero prawde cále poznác. A tak Bog záwse z ludzmi postepuie. Dla czego tež Zydowie nie záraz do Chrystusa z zakonu przystáli / ale pierwey Jan Ponus rzyciel postány byl / ktorzy Pánu Chrystusowi / y náuce iego do skonáley droge zgotował.

3. Przymomna X. Sk. trzy fundámenty tych ktorzy się od nich oddaczyli. Ieden, iż nie mamy nic wierzyć czego wyraźnie w Piśmie niemá. Tu sie / że te X. Sk. nie pokazé / aby tak kto po prostu nápisal z Ewánelikow. Bo gdy tak mówia Ewánelicy / y my pospolu z nimi / tedy to tylko o tych rzeczách rozumiemy / ktore są konieczne potrzebne do zbáwienia. Ale o inszych rzeczách mówia my z Ewánelikami / że y temu mamy wierzyć / co sie słusnymi dowodami z Pisma świętego pokazác może. Acz to ma być dšiwna v každého / ktorzy wierzy w Pána Chrystusa / że X. Sk. gá to ma zá co zlego / że kto mówi / iż nie mamy nic wierzyć, czego wyraźnie w Piśmie świętym niemá. Bo co w tym może być podobnego do czego zlego / poniewáz sie to pewnie tym vmyšlem mówi / żeby inszych ludzi písma nie byly w takiey wadze ni v kogo / iáko bysmy sie z nich powinni byli wiary wczyc. Co iest taka prawda / że nie może być żadna prawdziwsza. Já czym kto to komu ma zá zle / bárzo sie wydáie / że nie dobrze rozumie o Piśmie świętym. Acz zá sie z drugiey strony X. Sk. dze / ile Jezuita iest / škoda sie názbýt dšiwowác. bo ma sie o co frásowác / poniewáz on to dobrze czuie / że póki iefceze imo Pismo święte waža písma Koscielne / poty sie iefceze y Papiéz y Jezuitowie moga iáko takó wtáic / y wdác zá Chrześciany / ale škoroby tá náuka przyieta byla / że tylko z Pism świętych Prorockich y Apostolskich ma być rozsádek o naboženstwie y o wierze / iužby bylo pewnie po Papiestwie / y po Jezuitowie. Atož żeby mu tego nie odieto / zástawuie sie poty / y iáko może. Ale

že. Ale iest Bog / z ktorym trudno X. Sk. dze walczyć / ktorzy przed sie to ludzom wtáje / by sie on y spuáal z swoimi Jezuitami.

Zna się do tego X. Sk. gá / ie Troyce persony spoliestwa, essentialny wyrámie w Piśmie świętym nie naydzie. Przeróž to ma być zá rzecz prawdziwsza poczytano / że to wierzyć / nie iest konieczne potrzebno do zbáwienia. Lecz my nie dla tego tylko to odrzucamy / że tego w Piśmie świętym niemá / ale tež dla tego / że rozumiemy / y poteznie tego dowodzimy / że te náuki z Pisma świętego žádnym sposobem słusnie dowiedzione być nie moga / y owšem twierdzimy / że Pismu świętemu przeciwne są. A zá tym áni do zbáwienia konieczne potrzebne / áni do naboženstwa Chrystyánskiego pozYTECZNE / y owšem naboženstwu Chrystyánskiemu nie przystoyné / y do zbáwienia náostátek bárzo przesškodne są.

Drugi fundáment X. Sk. tych ktorzy od Papiestwa odstapili / iákož sie, iż ná wynániu y písaniu Oycow šš. y Concilij staróžytnošci Koscielney náuki przestáwác nie mamy. To prawda. bo nam rozkazano pilnowác náuki Apostolskiey / á strzedz sie náuk obcych / imo ich náuke / y falszywych Prorokow / y Náuczycielow. Ale co dáley mówi / iákož sie, iż monimy, że ná tym przestáwác mamy, co komu Duch święty y sumnienie podáie. To iest ábo potwarz / ábo nie słusne y chytre rzeczy słusne y sumnieniu / imo słowo Bože / co o Enthusiástách pisa / tedy w tym áni Ewánelikow / áni nas nie pošlákuie nigdy. Sam X. Sk. gá taki iest / ktorzy iákiemus duchowi / o ktorym powieda že byl w onych Oycách świętych / wiecey wierzy / niż Pismu świętemu / iáko to glos v nich pospolity. A iesti to X. Sk. gá rozumie o Duchu świętym / ktorzy iest w Piśmiech świętych nowego Przymierza / ktore tež same duchem názwáne bywáia / zá wárty: y o sumnieniu / ktore sie wedle tego ducha y Ewánelicy Pána Chrystusowey rzadzi / tedy to šle wdác chce / co iest sama prawda. Já co mali sie wštydáć / niech on sam obaczy.

Trzeci fundáment tych, ktorzy od Papiestwa odstapili, mieni być ten. Iż Papiéz iest Antichrist, y Biskupi, y Mnišy iego są cłonkami. A iákož temu nie wierzyć? A o kim že lepiey / y żywiey sie rozumieć może / to co piše

4.

5.

Gal. 1. 8, 9.

Mat. 7. 15.

1 Tim. 6. 3.

1. Cor. 2. 10.

2. Cor. 3. 6.

6.

to co piśe Apostoł święty / że miało przysć odstąpienie od wiary, i eo
 2. Thef. 2. 3. dno o Papieżu / y ieo w tey mierze pomocnikach: Ktoż iest czło-
 &c. wiekiem grzechu y synie zadržania / Który sie miał zprzeciwiać /
 y wynosić sie pzećiw wśelkiemu co zowa Bogiem / abo te^o co
 Bostka część ma / to iest / pzećiwko wśelkiemy y naywyższey zwie-
 rzchności / iedno Papież y iego dwor / y Kieža / y Miszy: Ktoż
 vsiadł w Kosciele Bożym iako Bog / wśazuiac samiego siebie / iż
 iest Bogiem / iedno Papież Rzymiski z iego orda rieża: Kto iest
 ten *αὐτοῦ*, *exlex*, Który żyie bez prawá wśelkiego y Bożego / y
 ludzkie^o / iedno sam Papież / y z swoia rieża: Ktoż sie pzećiwala
 bářziesz z mocy / z cudow / iako Papież z swoia rieża: A nie dziw.
 Bo Papież iest ten / w Którym nawietśa moc swoje śatan po-
 kazał / iako byl Bog nawietśa moc swoje w Pánu Chrystusie
 pokazał. A nie tuśymy / by kto śmiał rzec / że to nie śa opisania śa-
 mego Antichristá. A toż kto tego nie widzi / że Papież z swymi
 Papieśtini wczniámi / iest onym zdawná opowiedziánym An-
 tichristem / ten iest od Boga tego swiáta záslepiony / aby mu nie
 swiećilá iáśność Ewánieliey P. Chrystusowey. A moze być to w
 Káźde^o wielkim dowodem tego / iż to prawdá / że Papież iest An-
 tichristem / że / kiedy o tym piśa sami Papieżnicy / Kto iest Antis-
 christem / tak to márniodprawnia / chociaż z inśey miáry ludzie
 bářzo wczeni / iakoby Antichrist ledwie kiedy miał być / y bářzo
 málo co / ná bářzo mály czas spráwić / á poty zgináć / aby tak lu-
 dzie te rzecz wyćienćyli / Ktora zá tak wielká Duch páński opo-
 wieda / y aby wiele o antichryście mowiac / nie wydalisía iż nim śa

7. Przypisúie to X. Sk. / abo złości Luthrowey / abo zdráźdie
 śatánstkiey / że Luther nápisal, *Duśa moiá nienawidzi słowa tego Omoufi-
 on. A iá rzekł / że to Luther mowil z dobre^o sercá / prawda pzeći-
 nány bedac / y z pobudki Bożey. Rzecze X. Sk. czym tego dowo-
 dziś: A iá mu rzekł / á ty swego czym dowodziś: A rychley moie
 słowa mieysce mieć máia / niżeli X. Sk. Bo iż Chrystus nie iest
 spolistotny z Dycem / Bog poswiádczył przez to / że poteźnie te
 prawde ludziom z lásti swoiey y obiawił y obiawia / tłumiac one
 Dyce Ticeńskie / y Concilium ich omylnym być co dzień lepiey
 pokázuac.*

8. Gáni X. Skárgá niektore słowa Luthrowe, y Calwinowe, á nie po-
 kaźnie czemu ie gáni. Jestli dla tego / że iego Kosciołowi y zdá-

niu iego pzećiwne śa / tedy mála winá / byle sie iedno z Piśmy
 swietymi zgadzaly. A dziwuię sie / czemu nie z Erasimusa nie
 przyniosł / czymby pokázał / że on iest Dycem náśym / podobno to
 dla tego uczynil / że Erasimus pospolicie w tym / w czym rozny
 iest od Papieżników / nie tylko przyczyny ślufne / ále teź y swiá-
 dectwa Papieżników zá soba przynosi / y tak tego milczeniem
 zbywa X. Skárgá.

Powiedá X. Skárgá / że Luther gonty odsiera v Koscioła Papie-
 9. skiego, Kálmwin ściány obala, á że náśy, Ktore on Ariány zowie, fundáméntá
 podkopywáia. Tá to mowie: Pánie Boże day to / żeby kiedy ludzie
 z gruntu poznali rozmaite obledliwosci we wśytkich czasach
 nabożeństwa Chrystyáńskiego przez náśe Zbory / Ktore / niech ie
 zowie X. Skár. iako raczy / do samego tylko Pána Chrystusa / y
 do samey tylko Ewánieliey iego sie odzywaiac / ná żadney in-
 śych ludzi powadze nie polegáia zgoła. Co iż inśy pomiećad ieo
 śeze czynia / dla tego teź nie mogli dotad do samego gruntu pra-
 wdy Bożey przysć.

10. *śitá X. Skárgá piśe o Seruencie, ále wśytko nie potrzebnie. Bo
 naprzod / dáleko ináśe iest náśe wyznánie o synu Bożym / niże
 libyło Serwetowe. Druga / nie pokázuie tego X. Skárgá / żeby
 to grzechem bylo przyiać eo od kogokolwiek / co iest prawda.*

11. *Iż Kálmwin Serwetá spalil / zá to da frogá liczbę czáśu swie-
 go Bogu / á X. Skár. Który tym alleguie / iesli to pochwala / po-
 kaźnie iakiego iest Duchá / pewnie nie Pána Jezusowego. bo
 ten nie przyśedł tráć / ále záchowáć: A iesli nie pochwala / po
 eo tym alleguie?*

12. *Powiedá X. Skárgá ná Serwetá, że sie náswat naywyższym
 Prorokiem wśwego swiáta, á swiádczy náń Kálmwinem. Ale swiádek nie
 pewny / bo stroná / á táka / Ktora Serwetá żywotá pozbáwilá. A
 iakoz mu wierzyć: A pzećie X. Skárgá y z niego sie ná swiá-
 dectwo pzećiwko Serwetowi zdobywa.*

13. *Rok kiedy byl spalón Serwet, piśe X. Skárgá 1555. Śnáć że nie czy-
 tal tego / co ná to odpisano od náśych iego towáryśkom / Wuy-
 Kowi y Bellármínowi / iż im pokázano / że bladza / y że sie to ro-
 ku 1553 stáło. A tak nie iedennáśtego / ále trzynáśtego potym ro-*

Ku Gentilis był zabity. A niemialby w tym tak niedbaly być taki Jezuita.

14. Ze Gentilisá X. Stárgá czyni przodkiem naszym drugim, y w tym nie dogodził powadze swej. bo sie to y nie tak ma/ y tamże też w odpowiedzi ná Wuyká y Bellárminá pokazano / że my tego czlowieká ani náuki/ ani żywotá nie pochwalamy: y tamże przydano / że Wuiet y Bellármin wyznawáia / że Gentilis nie naszym/ ale Tridheitow wodzem byl. Ale X. Stárdze wšytko zá iedno / byle iedno co mówić y ludzi szcypać. Ná inſe také rzecz z strony osob pewnych maſ tamże odpowiedź.

15. Ktádsie y Franciscum Daudis, miedzy náſe X. Stárgá. A my y zá Chriſtjániná nie mieliſmy tego to Franciscum Daudis, y ze wšytkimi tymi / ktorzyby iego niezbożney opiniey byli / to iest / ktorzyby Paná Chriſtusa bluźnili / moc Boſka iemu odeymu iac / żadnego bráterſtwá mieć niehcemy. Ale ie zá gorſe mamy / niżli te / ktorzy wierza / że Pan Chriſtus iest tymże Bogiem / co y Oćiec. A przećie X. Stárdze wolno było to mówić.

16. Zowie X. Stárgá, Sociná y Státoriusa, wſmiámi Gentiliſowym. Leczá iáko ſuſnie / niech każdy oſadzi z tego ſámeſo / co piſe X. Stárgá o Gentiliſowym wyznániu / y z tego / co podobno wie o wyznániu Socinowym y Státoriſowym. Zowie ie nieprzyjacielmi narodu Polſkiego. Ktorzy náſemu narodowi nigdy nic złego nie czynili / ani myſlili. A iż według wyznánia ſwego żyli ſtátes cznie / y tego popieráli poteźnie piſmy / to oni czynili z miłóſci / iáka w nich moglá być nawieſta ku náſemu narodowi / y ktorego oni wygnáncámi byli z Oyczyzn ſwoich / (Acz Státorius w Polſcze byl wrodzony / y zá indigene przyiety z brácia ſwoia) nie dla żadney złoſci / abo iákiego złego wczynku. bo znáia ludzie domzacyjny ſláchećci Socinow / y wielkie godnoſci iego; ale dla tego / że niechćieli k woli Pápięzowi Rzymſkiemu tego czynić / co bylo przećiwko Bogu / y ich ſumniemiu. Dla czego też Socin máietnoſci Oyczyſte niemáte dobrowolnie byl opuſcił. A iáki to byl czlowiek / znáia iuż czáſy náſe poniekad / y poznáia czáſy potomne: Żywotá byl nienágánionego / iáko wšyſcy o nim wie my / ktorzyſmy go ználi: Náuki záſie y wmiętnoſci takie / że przodków ſwoich nie wydał; y owſem przeſzedł / dla tego / że ma

droſć

droſć ich tylko ſie opierála o rzeczy doczeſne / á iego o Boſkie. á to mu przyzna każdy miłóſnik ſamey prawdy / ktorzy bez affectu rzeczy rozſadza / choćiaby náſzey religiey nie byl.

17. Niechce X. Stárgá aby ſię wiáry wczono od tych, ktorzy nie od Kásholikow, ale od ſámychſie heretikow ná ogień y ná śmierć potępieni. Abó nie mogly być oſtátki ducha tego Antichriſtowego z tey miáry w tych / ktorzy to czynili? Grzech záwſe grzechem będzie / ktoſ kolwiek go czyni: A meczemictwo záwſe będzie meczemictwem / ięſli kogo śmierć dla prawdy ſamey potyka / choćiaby od bráćiey fałſzywych / abó bez wmiętnoſci zápalczywych.

18. Gáni to X. Stárgá w náſzych Miniſtrách, że bez powotánia Boſkiego do náuki, bez cudow y porzadnego náſtepowánia, y apoſtolskiey ſucceſſiey, inſzych náuczáia. Ale tego nie dowodzi / żeby tego potrzebá tym / ktorzy inſych wczá / co on tu wylicza. A záſie o ſobie tego nie dowodzi / y o drugiey Kieźey / żeby tak byli powotáni / iáko máia być powotáni. Do náuczánia nie trzebá poſtánia; á tego chce po náſzych Miniſtrách X. Stárgá. Záſie do náuczánia potrzebá ſpoſobnoſci do náuki / y żywotá nienágánionego; á tego y ſam nie ma / y w inſych ſwoich Kieźey nie pokáże.

19. Smiele náſzyt X. St. tego kłámca náſzywa, który w rzeczách Boſkich y znáiomóſci ich, dáley poſtepuie. Kłámca ten iest / ktorzy to / co wie / że prawda nie iest / powieda wmyſlnie ku czyiemu oſuťaniu.

20. Powieda X. Stárgá, że w náſzych Miniſtrach wiára, iest rozum y zmyſl. Ale tego nie dowodzi / y nie dowiedzie nigdy. Bo w nas Piſino y wiára iest nád rozum y zmyſl. Acz nie iest przećiwko rozumowi / iáka wiára chce mieć y ma X. St. w ſlucháczách ſwoich / ktorzy wierza / y wierzyć muſſa / by im Xiadz y o wítku zeláznym báiał / choć te° nie rozumieia / y owſem choć rozumieia / że to / czeſnu im wierzyć káza / iest iáwny blad. Táka my wiára X. Stárdze dáruiemy.

21. Powieda, że w náſzych Miniſtrach religia iest fałſzywa, y zmyſlone nábożeńſtwo y pokrytoſć. Ale tego nie dowodzi / ani dowiedzie / y do wieszć nie moze nigdy. Gdyż ſercá ich nie zna. Bo choć Jezuita iest / przedſie nie Bogiem. Do te° / zmyſlone nábożeńſtwo to iest / kiedy kto czyni co inſzego / niż pan Chriſtus rozkazał / á ono w dále zá to / iáko by to pan Chriſtus rozkazał. Czego o náſzych Miniſtrách

strach nie dowiedzie X. Skargá: y o wsem rozumiecia brudzy o nas / że to czynimy / bez czegobysiny sie mogli obeyśc. A iakos ma miejsce to zmyslanie? Naostatek / coby nam po tym bylo / zmyslac nabozenstwo / dla tego abyśmy na sie wshytlich ludzi nienawisc obalali? Zaden rozumny sobie nie jest nieprzytacielem. Zostawuemy to panom Jezuitom. bo ci czyniac to / czego pan Jezus zakazal / tak to wdawacia / iakoby on im to rozkazal. a to jest zmyslac nabozenstwo. Ci tez maia dla czego zmyslac nabozenstwo. bo im to dobrze placi / że lada Jezuite / dla tey obludy zmysloney / ledwie nie za drugiego Papieza / y za Amiola maia / y wshytkim on rozkazuje / y inse duchowniki contemnuie / y ich Coriceusem y superintendentem byc chce / y Krolow tego swiatá bakalarzem / a ledwie nie Panem.

22. Powieda, że nauka Ministrów naszych, sama nieprawda y zdrada słow gládkich. Ale tego ani dowodzi / ani dowiedzie nigdy: y o wsem ludzie baczni y prawde politicé miluicy / na wshytko to / czego v nas affirmate wca o Bogu / o Synu Bozym / o Duchu swietym / mowia Amen: a niektorzy sie temu y dziwua / co my wierzymy o synu Bozym / y rozumiecia / że tak zacnie o nim y sami Papieznicy nie rozumiecia / iako my: tylko mowia / że nam tego niedostawa / iz nie wierzymy aby byl przedwiecznym. A iakoz sie tedy nie wstydzil X. Skargá tak napisac / Ktory prawdy ani umie / ani smie mowic / ani mowic moze. bo mu tego Kosciol tego nie dopusci. Ktorego nauka jest tak daleka od prawdy / iako ko niebo od ziemie. A zwlaszcza / iako to smial mowic o zdradzie gládkich słow. gdyz iesli gdzie / tedy v nas / bez wsheltich affectáru mowia Nauczyciele. A v Jezuitow tych gládkich mow tak wiele / że sie y samym Papieznikom to we wshytkim nie podoba. tylko że musza tak w tey niewoli trwac.

23. Powieda, że skupienie naszych Ministrów, niezgodá y swary. Ale tego nie dowodzi / ani dowiedzie nigdy. Jest z lásti Bozey miedzy nami taka zgodá / że wshyscy iednostáymie chwale Boza y syná Bozego promowua / y pobožnosć ludziom zalecacia. A iz sie z strony wyrozumienia niektorzych rzeczy wzajem w milosci znasacia / to jest ozdoba Zboru pánstwiego / y dowodem ducha P. Chrystusowego / y znakiem tey swietey wolnosci Chrystyánskiey / za

Ktora

Ktora my Boga chwalimy / że nas przez nie ob wásey niewoley wolnymi uczynil: w Ktorey niewoli sie Kocha X. Skargá dla te / że on od niey sam wolen bedac / inshych do niey zniwala.

Powieda X. Skár. że rząd naszych Ministrów, jest wshytkiego rzadu 24. rpadek y neposlusseństwo. Ale te nie dowodzi / ani dowiedzie nigdy. Bo rząd wshyték v nas jest / wedle nauki páná Chrystusowey / y tey poslusni byc vsiluiemy: y znać tez to z lásti Bozey na tych / ktorzy sie do nas przylaczacia / że sie abo komicznie polepsacia / as bo iesli nieszczyrzy / znorow od nas odstepua. A sam ten rząd / ktorzy pan Bog ma we Zborze naszym / jest iedna przyczyna / czemu tez wiele ich / choćasí nášego wyznania sa / iednak do Zboru nášego cale sie nie przylaczacia / choćasí interim ten rząd chwala. Ale X. Skargá / y Jezuitowie / y Kieza / swoim rzadem Papiezkim y Jezuitkim slepym poslusseństwem Koscielnym ludzi zawiadli / że to czynia / przez co barzo srodze páná Boga swego obrazacia.

Powieda, że trwatość y osady Káthedr naszych Ministrów, sama od 25. miennosć. y ná ledzie zbudowanie. O Káthedry nie dbamy / bylesmy iedno prawde mieli: Panom Jezuitom to daruemy. bo ich bledom y plotkom tego potrzebá / aby wždy pozorne iakokolwiek byly.

Powieda X. Skár. że ledwie nie dziecinnego rozsádku sstáto by ná 26. te sálbierstwa Ministrów naszych. A niżej powieda / że ledwie oni / Cap. 10. ktorzy wstáwicznie od mlodosci nad Pismem siedza / chytrosći ich dosć moga / nierzkac Szláchtá prosta y Kzemiesnicy. A kiedyz mu wierzyć?

A N I M A D V E R S I E

Ná Rozdział dzieniáty Części wtorey.

1. **H**rdinas X. Skargá Artikutami Mácieionskiego. Ale ná przod myli sie kiedy go Ministrem / a iefcze iednym z Ministrów Károwskich zowie / a nie miałby sie X. Sk. mylic / abo przynamniey tego nie miał pisac / czego pewnie niewie. Potym / niezachowuie sie iako rostropnemu przystoi / że swiádectwo przeciwko nam bierze / od tego / Ktory naszym nieprzyia

nieprzyjacielem został. Po trzecie/ płocho postępuje/ że wierzy
iednego człowieka pismu/ a wśytek Zbor náš tym przekonać
chce. Lecz y to był sąd Boży nad nim: bo takie Artikuly prá-
wie sie zgodziły do takich książek X. Skárgi/ aby tak similes
haberent labra lactucas, y aby tak cento calumniarum byl dobrze
náspikowany/ y aby po tym każdy bázny mógł poznać/ co zá
wagá tey riáski ma być/ w ktora taki palquill sprosny wložono.

2. Artikuly te/ niektore są falszywe y potwarliwe. Drugie są
nieścyrze wdáne; á to/ że ábo wrwano słowá te/ ktore tam przy
tym/ skąd ie wzięto/ nápisáne / y objaśnieniem drugich są; ábo że
niektore rzeczy w Písmie świętym inákszymi słowy wyrzeczo-
no/ niż w Artikulách / iednak toż wázacymi. Trzecie bázno má-
la wina są v wśytkich. A czwarte są prawda z dobrym wyrozum-
nieniem. A piáte są sama prawda Boża. W czym tuśe bedzieś
miał wiecey w odpowiedzi porzadney ná mie/ od tego ktoremu
to od Zboru nášego zlecono.

ANIMADVERSI E,

Ná Rozdział dzieśiaty Części wtorey.

1. **T**EN Rozdział práwie jest caput kłamstwa/ potwarzył
bledow/ iádu/ wyniosłosci/ smiálosci/ y popedliwosci/
y niśczemnosci X. Skárgi.
2. Zowie X. Skárgá te Artikuly Mácieionskiego, náša wiára y wy-
znániem. A za to nie kłamstwo y potwarz po wietśey czesći?
3. Zowie Troycę Bogiem Chréściańskim. A za to nie blad/ á sprosny
blad: Gdyž Pismo święte o tym nic nie mowi.
4. Twierdzi, żeśmy Syná Božego z inszymi prostymi ludzmi zrownáli,
czesć mu Boska odigli: cierpienie, krew y smierć iego zá nas, dáremne y bes-
pożytku gládzenia y okupu grzechow nášych, vczynili. A za to nie po-
twarz sroga/ y Jezuitśka smiálosć: pátrž o tym wyżśey.
5. Twierdzi, żeśmy samego Pána Christusa grzesnym názwáli. Izali
to nie cieśka potwarz/ y serce iádem nápełnione / ku ohydzeniu
nas. A za Pismo święte, figurato loquendi modo, tego o Synu
Božym nie mowi/ co tak bázno strosiue X. Skárgá: że Bog te-
go/ ktory grzechu nie znal/ grzechem vczynił zá nas: y/ że Bog
Syná

Syná swego postal w podobienstwie ciála grzechu.

Powiedá, że sacrámentá, to jest/ Wieczerza pánska/ y Krześť/
sá naczynia zháwienia nášego. Izali to nie srogi bátwochwałśki
blad y sprosność: Kedyś takie słowá X. Skárgá wyczytal:

Twierdzi, że Krześť odmiátamy. Izali to nie popedliwy rozśá-
dek: poniewáz Zbor náš tyle rozumie o Pomurzeniu/ ile Pismo
świéte o nim rozumieć káže:

Twierdzi, że duś ludzkich nieśmiertelność psuemy. Izali to nie
potwarz: Gdyž wierzymy/ że sie proch/ ábo ciálo/ wráca do žie-
mie/ skąd jest/ á duch wráca sie do Boga/ ktory go dáł. Ecclef. 12. 7.

Twierdzi X. Skárgá, że Turcy o nášym Christusie lepiey mowiá,
nieli my. A za to nie jest potwarz: á potwarz że wśytkich napo-
twarliwośa / y iáko rozumiem / vmyslná. Bo ázáž Turcy wie-
rza / że pan Jezus jest Pánem y Bogiem ich: A za mu Bostá
czesć oddawáia: A za mu sie modlá: A za onego samego sluchá-
ia: Ktorzy wiecey przypisúia brzydłosci Máchometánskiej/ niż
Ewángeliey swietey pána Jezusowey. Pátrž do cze^o ludzi przy-
wiesć moze vmysl áffectem y práiudiciu záślepieny.

Twierdzi, że sie wiára y náuká o Troycy, poczełá od Christusa. Izali
li to nie jest iáwny blad: gdyž jest vmyslem Dycow/ ná Tri-
ceńskim Concilium.

Powiedá, że sie pan Christus Bogiem zwat. Ale nie tym co y O-
ciec; lecz takim/ ktory Boga má.

Twierdzi, że Pan Christus Bostwo Duchá świętego opowiediáł. A
le nie to/ žeby byl osoba rozna od Boga, ktorego Duchem jest.

Pyta X. Sk., iesli sie Kościól ná onych słowách Krstu nie vfundowal.
A my odpowiedamy/ že y ná nich/ y ná inszych; ale nie ná takim/
iákie X. Skárgá przynosi / wyrozumeniu ich.

Káže sie pytać X. Skárgá, iesli to falszywa náuká o Troycy: gdiś
byłá ná on czas práwdiśwa? Odpowiedamy. Ná poczełku náuká
práwdiśwa bylá we Zborze Apostolśkim. Po nich/ y owsem ies-
fcze zá nich/ poczełá sie káže / iáko o tž obście swiadcza Pismá
ś. nie ná iednym mieyscu/ áž sie tak stázila po woli/ že tylko inie
y profesianáuki Apostolśkiej zostála / á samá rzecz odieta bylá
wśytká; co sie ná ten czas práwie wykonálo / kiedy Concilium
ono Nicéńskie / mocá y powagá Cesarśka stánelo. A dla tego
málo

málo nie we wšytkich tych Doktorách Kościelnych / ktorzy byli przed tym Concilium / moga sie niećakie vestigia tego pokazać / że v nich daleko inſe było wyznánie o Bogu / y o ſynu Bożym / niżeli po tym Concilium. Jednego Boga / mowi Tertullian / ſtworzyćciela wyznawali / a iednego ſyná ſtworzyćcielowego / Jezusa Chriſtusa / iáko teſz y inſy o tym ſwiádcza / ktorzy do zgody w Chrześciánſtwie zmierzáli / chociaſz w Troyce wierzyli. A ták tych tuſe piſm onych Doktorow wiecey było / ktore potym ci Homouſianie / mocy ſwietſkiej doſtawſzy / zá gubić mogli.

15.

Pyta X. Skárgá, kiedy ci wymyſláczes Troyce, od Kościółá byli wykłeci y potepieni. Chce Xiádz Skárgá žebyſmy mu Kościół Apoſtolſki / abo teſz y inſe po nim / nie do końca ſtázone / tákimi wkáſáli / iákim dſiſia ieſt ich Kościół / ktory nic nie umie / iedno wyklínáć y potepiáć káždego / ktory z nimi we wšytkim nie trzyma. A miłoſci abo ſolgi áni pyta / y o wſem kedy moga / tedy y zábiajáia. Cá ſz przedſie ná ſwiećie w Chrześciánſtwie / ták / kedy ſá Papieźnicy / náydúia ſie y inſzego nábożeńſtwa ludzie / to ſie nie dzieie chećia / y dobroćia tego to Kościółá / ále tym / že ináczey nie moga. Nie táki był Kościół Apoſtolſki X. St. / áni on ktory był bliſko po nich. Nie ták ſlycháć było o tych klatwach ná one czáſy / iáko potym / kiedy moc wzięli Xiéża / y Papieźowie Rzymſcy. Miłoſćia nawiecey narabiali / ná pomináli / pokázo wáli / czáſowi wiele zoſtáwowáli / ſpodſiewáli ſie / že Bog miał ludziom to obiaćić / czego nie rozumieli. Tylko tych káſáli ſie ſtrzedz / y od nich ſie odláczáć / ktorzy tákie náuki wnoſili / ktore wiáre w Boga / y w ſyná Bożego / y pobożnoſć prawdziwa znóſily. A drugich / ktorzy w iákim inſzym ártikule / abo czáſtce nábożeńſtwa Chriſtyánſkiego rozni byli / kómicznie inſzym znáſáć káſáli. A ták tuſe že y z tymi poſtepowano / ktorzy z przodku wiódzác / iáko ieſt wielkay Boſta moc pána Jezusowa / poczeli o tym myſlić / že ieſt ſámy m / ym / że Bogiem co y Oćiec. Bo to wyrozumienie / chociaſz ieſt z wielu miar ſkódliwé / iednáť gdy nie pochodzi z vmyſlney y dobrowolney nieumiećetnoſci / nie ieſt tákie / ktoreby ſámo przez ſie ludziom zbáwienie odiać miało. Dla czego teſz y po dſie dſień Zbor Páńſti / ludzie znáſá / ktorzyby tym wyrozumieniem ieſcze wywkláni byli / ieſliby tylko

báwos

báwóchwałcámi nie byli / á pobożnie / wedle náuki pána Chriſtusowey żyli.

Káſe nam X. Skárgá, wkáſáć tego, ktory był piernym powodem y miſtrzem tey náuki o Troyce, iáko go zwano, ktorego roku, y ná ktorym mieyſcu taki fałſz rozſtewáć? kto go vpominał y karáć? co zá wćnie miał? Dziećinne to ſá mowy / y v ludzi tylko lećkich wáſne / á dowody práwie nićczemne. A dla tego ſz to nie bedzie prawda / že Troyca ieſt bláď / á bláď bářzo wielki y ſkódlivy / že kto tych rzeczy pokáſáć nie móže / ktore X. Skárgá wylicza. A iábym rozumiał / že doſyć ná tym / kiedy ſie pokáſáue / že tá náuka nie ieſt nápiſána w Piſmied ſwieteych / że z Piſmá ſwiete^o zádnymi ſluſnymi conſequentiámi pokáſána być nie móže / ná oſtátek / že ieſt przeciwná Piſmu ſwietemu. Bo zá iſte / kiedy ſie to pokáſáć móže / chociaſz by ſie nie pokáſálo / od tego / y kedy ſie poczela / y inſe tákie o kálicznoſci / tedy doſyć ſie pokáſálo / že nie prawdziwa. Powieſdamy / že wſy ſcy ci / ktorzykolwiek o Troyce piſáli / ci wſy ſcy byli tey wymyſláczmi y promotormi. Támi / y w ten czáſ to ſie ſtálo / góſzcie y kedy oni byli. Niech ſie tedy ſám X. Skárgá o tym pyta. Niech ráchnie iáko daleko chce názáď / tylko niech w to nie wkláda pána Chriſtusa / y Apoſtolow tego / áni teſz zgola y meře onych Doktorow / ktorzy byli przed Concilium Nicenſkim. Po Concilium Nicenſkim / dárujemy mu wſytkie Doktory. Ale nie nie wátpimy / že zá wſe byli ludzie ci / ktorzy z tey náuki contenti nie byli. Bo czemuſby tákie piſmá byly aduerſářow przeciwko nim / kiedyby ſie tey byli inſy nie ſprzeciwiáli. Ale iſz tákich ludzi málo bylo / tedy teſz málo co wſturali / y ták ich y oſoby y piſania / zá ſádem Bożym náď Papieźnikámi ſluſnym / poginely.

Powiedá X. Skárgá, że nam wkáſáć, kto poczáł náuke o Troyce gánić, Ebion, y Sámoſáten. Wátpie by X. Skárgá prawde mowił / žeby ci mieli poczáć gánić náuke o Troyce. bo ſám wyſſey piſáł o nich / že tylko o Boſtwie Pána Chriſtusowym ſpór wiedli. A Sámoſátenus był we 272 lat po pánu Chriſtusie / iáko ſám X. Skárgá wyznáwa. A czym nam pokáſe / že przedtym wſy ſcy wierzyli w Troyce?

Dzieie ktore byly z Ariuſem / y ktore tu opiſuie X. Skárgá /

J 2

ſwiáď

18.

świadcza / iż na on czas lepszy był / nie ten / Który miał dowody potężniejszy / ale ten / Który był dłuższy. bo się kleli zobopolnie. Co było znakiem sżazy wielkiej wiary ich.

19. Pytanas X. Skąrga, czemu Ariani, choć Cesarze wszytkiego prawie światła po sobie mieli, nie trwali, zc. Odpowiedam: Temu / że nas bożenstwo zawždy wolne jest / y nikogo Bog nie musi do niego. Do tego / temu nie trwali / że nie byli z Boga / jeśli takim byli / i aż ko o nich świadcza ich nieprzyjaciele / Choć mogło być / że niektorora czasteczka prawdy mieli.

20. Twierdzi X. Skar., że Kościół nie może zginąć. A wyższej przyznał / że prawda na czas może być pogrążona. A w czymże mu wierzyć: Lecz to jest bład wielki y gruby Papięski / że Kościół nie może ustać / przeciwny samemu przyrodzeniu Ewangelii.

21. Dowodzi tego tym, że nie przemoga brany piekielne Kościoła. Ale brany piekielne nie znaczą bledu ; y Kościół nie znaczą widzialnego Kościoła. Ale brany piekielne / znaczą potępienie; a Kościół / znaczą Kościół niewidzialny. A tak Pan obiecuje nie to / że ludzie raz prawdę wiedząc / zawżę one mieć mieli: ale to / że śluby jego zborem byli / y prawdy się trzymali / (co w mocy ich miało być) / że nie mieli być potępieni.

22. Dowodzi te^o ięszcze tym, że Pan jest z swymi, aż do końca wieku. Ale nie mówi Pan / że zawżę beda wierni; ale tylko wiernym / ię śluby byli / obiecuje swoje przytomność. Bo przed sie pan Jezus bedzie / chociaż nie bedzie tych / Ktorzyby go ścyrze wyznawali / y prawdziwie weń wierzyli.

23. Powieda X. Skąrga, iż wyznawce Trojce, trwają od Apostołow do Ariusa, zc. Jawną to jest potwarz na Apostoły / żeby mieli być wyznawce Trojce / ani się to o nich / albo o inszych po nich przez niemają czas / dowieść żadna miara może.

24. Powieda, że małe przesławanie, y jednego Krola prawda, wnet heretycką pogubią. Czemu się też nie strona X. Skąrga: A małe było przesławanie za Czców naszych w Chrześcijaństwie? Podobno takiego nie było nigdy w żadnym wieku po Aposto-
lech. Bez liczby ludzi / ieden Krol Hispański / on okrutnik y rozlewca krwi Chrystyńskiej / przesławował y mordował: Kto-
rych ludzi krew / do tad ięszcze tak woła do Boga, y do każdej gospo-
darzu

Apoc. 6. 10.

daru święty y prawdziwy, nie sądził, y nie szemtał się krwią naszą od przemieszkawających na ziemi? A pewna to jest rzecz / że się Bog zemści krwi służebnikow swoich / na tey Matce wsteczeństwa / Apoc. 17. 5. 6. pijaney krwi świętych / y krwi świadkow Jezusowych / y na wszytkich tey synach y pomocnikach: oddać im Bog / iako oni odda-
cap. 18. 6. dawali wiernym / a to w dwoy nasob / dwoiako odda im / jeśli się ięszcze nie xpamietaia / co iednak ledwie zda się być podobna. Chocwa Bog te tam Państwa / y tego Hispana / iako niekiedy Sáraco-
na na to / aby w ich karaniu y zniszczeniu / okazał światu sp. awie-
dlivosć y surowosć swoje. A małe to było przesławanie / że się rzeki zacierwiemiały ode krwi ludzi niewiemych / dla wiary zabiłych: A wygubili tam to ich tyranstwo / iako ię X. Skąrga nazywa / heretyctwo: By namniej. Bo wiecey tych teraz jest / niż ich kiedy było / Ktorzy zgoła tego Kościoła Rzymskiego odstąpili / y z niego wedle rady Bożey wysli. A chociażby też wygubiono Ktore ludzi niewinne / co za dzw: pomieć im nie wolno gwałtowi się gwałtem y pomsta odeymować.

Powieda X. Skąrga, że Kościół ich wszyscy Monarchowie Poganięcy, yli Krolowie, y Schismatici, y hereticy, wygubić nie mogli. Chry-
styanie / Ktore Monarchowie Poganięcy trąpili / nie byli to Pa-
pieżnicy / y prozno ię ma za swe X. Skąrga; amby się do niego znali pewnie / gdyby teraz zmartwych wstali. Ze schismatici y hereticy zaś / iako ię zowie X. Skąrga / Papięznikow nie wygubili: to naprzod ostalo się dla tego / że drudzy nie chcieli; iako się to o tych / Ktore X. Skąrga schismaticos nazywa / mowić może. A choćby byli chcieli / tedy się zawżę Papięznicy / nie Chrystyńska tierpliwosćia zastawowali / ale gwałt gwałtem odpierali / y tak się potym pogodzić musieli. Lecz w niemalu Krolestwach / inż tam nie widać Kościoła Rzymskiego.

Pise X. Skąrga, że rozmaite sekty y pisanía były, y zginęły. A coż za dzw: pomieć ięśli prawdę mieli / od Antychrysta zatłumio-
ne były. A jeśli bledu bronily / niechciał Bog / aby się krzewily.

Pise, iako się rozermwały Zbory po Lutrze. Ale mi to nic nie po-
może. Bo przed sie te Zbory iedno w tym są / że Papięż jest Anti-
christem / y że wszytká sżaza nabożenstwa Chrystyńska^o od me-
go / chociaż iedni w tym wiecey wpatrzyli / niżli drudzy. A iż się
tak rozera

tak rozewwały / to sie stało złością świątą / y defectem miłości Chrystyńskiej: a może to Bog zdarzył / że sie wszystkie do łupy zeyda. A choćaby tak zostali każdy w swym Zborze / przed sie z nich żadney poćiechy mieć nie może X. Skąrga / y tego Papięz. Nie nam tedy / ale wam X. Skąrgo / y waszym baykom Papięzskim blisko / dali Bog / śmierć. A że sie wam teraz troche poczesło poprawować / tak by w a pospolicie przed śmiercią.

28. *Każde nam mówić X. Skąrga cościż Hieronymem. Abo Hieronim Apostol: Abo to wszystko prawda co on mówił: Lepiej jest mówić za Janem świętym, iakoście się nauczyli od początku, tak trwajcie. Żadna trwałość zmyślona / nie nie waży przeciwko prawdziemu słowu Bożemu.*

29. *Wylicza X. Skąrga króie świata, które Troycę świętą wynawdza. Ale ja powiedam / że Turkow nie mnicy podobno / niż Chrześcijan; Żydow także y Pogan / a przed sie prawdy nie mają. Dobra ono na to: Multitudo errantium, non parit errori patrocinium.*

30. *Socin i Statoriusem do tego się znają, prawi X. Skąrga, że się Doktorom y Conciliom sprzeciwia, przydać było / Papięstwu. Bo inszym nie. A na starożytność Apostolską zawse sie ogladają / wase mloda starożytność obledliwa być pokazując.*

31. *Wszyscy powieda X. Skąrga, wynawdza, że tak Arius nauczał iako oni. Kedyż to X. Skąrgo: Było miejsce na brzegu / mogło sie para słow przypisać. Sromay sie X. Sk. niepewney powieści.*

32. *Powieda X. Skąrga, że się wiara Kátholicka ze wszystkimi Doktorami, y wszystka Kościelna starożytnością zgadza. Tnich to dla zgody teraz wszystko ma X. Skąrga / kiedy my iedno Apostoly y nauki ich po sobie mamy. Ale y to nie do końca prawda / iako sie wyzszy wż o tym mówiło / y tuże też / w samey odpowiedzi szrzyey o tym będzie. Bo żeby to Apostolska nauka była / ktora starożytną iakimkolwiek sposobem / zle argumentuie X. Skąrga. Prawda że nauka Apostolska jest starożytna: ale nie każda nauka / iako kolwiek starożytna / jest Apostolska. bo starożytna wase wiara nazwać sie może tym względem / że przed tym długo trwała / niż pan Bog zátłumiona prawde Ewangeliczy / y nase wyznanie znorow obiawil. A zaśie nase wyznanie prawdziwe jest starożytne / bo sie oglada na same czasy Apostolskie: A wase zaśie pokazanie*

znie sie

znie sie nowym wymyslem ludzkim / względem nauki Apostolskiej.

Chwali X. Skąrga swoy Kościol i sukcesiey, nase gam, że icy nie ma. 33.
 My powiedamy / że icy nie trzeba koniecznie. Postanowili Bog Dozorcy Zborom swoim / ale nie Papięskie. bo ci są / o ktor A. 10. 29.
 rych tamże Apostol mówi / wilcy drapieżni / ktorzy po Aposto-
 lech wesli w Zbor Boży. Co Apostol mówi: iako będą obwotynwać,
 iesliby nie byli posłani: rozumie sie to nie o wszystkich ktorzy wcz. A. 8. 4. 7
 bo wczyli ci za dni Apostolskich / ktorzy nigdy ni od kogo posta- 18. 28.
 ni nie byli: ale o tych / ktorzy tak wcz. iako wczyli Apostolowie /
 to jest / ktorzy naukę nową przynieśli; iakiey / to jest nowej / iż
 dzisiaj nie przynosi ministrowie nasey / dla tego też posłania im
 nie potrzeba.

Powieda X. Skąrga, że abo cuda, abo święcenie, od tych ktorzy 34.
 Apostolska linia ida, czynia, nauczycielá. a na brzegu przypisał, abo cuda,
 abo święcenie dowod prawdy. Trzeba by dowodu. Bo słowom Kie-
 dza Skąrgi bez dowodu / niż nie powinien wierzyć. Cudow, po-
 wieda X. Skąrga, dzisiaj nie potrzeba. co trzeba pamiętać. Swiece-
 nia od tych ktorzy ida linia Apostolska / iż trzeba / czym dowo-
 dzi: niemają ani w teście / ani na brzegu żadnego argumentu / abo
 miejsca Pisma świętego przypisanego. Wymysł to tedy Kiedza
 Skąrgi. o czym wż y w druku Książki są Zboru nasego Łaciń-
 skie. My wiemy z Pisma świętego / że to / co stanowi nauczycie-
 lá / y czego koniecznie potrzeba / nie inszego nie jest / iedno sposo-
 bność do nauczania / y żywot nie naganiomy. Kto to ma / ten jest
 godnym nauczycielem / wedle nauki Apostolskiej. Tego Kiedza 1. Tim. 3. 1.
 Papięscy nie mając / abo bázro skapo / tym czasem sobie co insze Tit. 1. 6.
 go wymyslili, co każdy za faworem / abo y za pieniądze mieć mo-
 że. A tak dzisiaj ten inszych w Papięstwie wczy / ktory na sie ma-
 laskawe tamte planety nawyższe / Papięz y Biskupy / choćby też
 niewiedzial / co jest nabożeństwo. Na co narzekają / y sami nie-
 ktorzy Kiedza / y Jezuitowie. Ale na te swoje sukcesie / będzie da-
 li Bog miał / iakom zaslychnal / czasu swego dostatecznięysa
 odpowiedz X. Skąrga.

Chłubi sie X. Skąrga, że Papięznicy mają potomstwo Apostolskie, 35.
 y namiestniki ich, moc do nauk y sacramentow, rodzaiem duchownym y
 święceniem podana. Wolno to tak mówić / y karmić sie wiatrem. A
 przed sie

36. przed sie taka hardosc ludzie widza / y Bog osadzi.
 Powieda, ze im, y Katholickiemu Kazaniu wierzy mamy. Satis pro imperio, Xe Skargo. Pamietay na to / ze stoczy te twoie pyche Bog / ktory sie zawse pyshnym przeciwa.
37. Pise, ze nasy Ministrowie nie sa wstawieni, ani poboznoscia zywota, ani cudami, y twiadekwa od Kosciolanie maia. Pierwsze / z laski Bozhey / przed wami Xieza / y Jezuitowie / nasy Ministrowie maia: Drugiego / nie potrzebia: Trzeciego niechca.
38. Przymodzi mieysce z Proroka, is droga prawdy Bozey tak wielka y znacna jest, is y gupi pobladzic nie moze. A ia drugie przyda / 3 Pro Ozc. 14. 10. roka: Proste sa drogi Pańskie: sprawniedlini na nich chodzic beda, aprzewrotni na niey vpadna. Niechze ie pogodzi X. Skar. bo y to prawda.
39. Nie kaze nam, wierzyc Ministrom, choc Pisma przynosa, bo wrwane z niego slowa przynosa: iako y czar, z pismem idzie, a zdradza. Ale tego trudno dowiesc Xe Skargo. Na tobie to przyschnie: bo to wasz obyczay / ze Pisma wrywacie / a z niego nauki swoich dowodzicie. Kto jednego / abo y wiela mieysc Pisma swietego vzywa przeciwko fundamentom wiary Chrescianskiej iawnie y wyrazliwie napisanym / ten go iako czar vzywa / iako tamte mieysca Pisma swietego iawnie pokazua. Co sie nabarziej na X. Skarge zgadza / y na iego adherenty. bo ci tak Pisma wrywata. A z potym kiedy widza / ze ich w tym dochodza: tedy mu insufficientiam zadaja bez wstydu / y do Tradity Koscielnych / iako do jednego asylum, vcietac sie musa.
40. Pise X. Skarga, ze zdrady heretickie trudno poznac. a wyzszy powiedzial, ze ledwie y dziecinneho rozumu nie staloby na balbierstwa nasych Ministrow. A kiedyz mu wierzyc: Niepewnemu powiedzaczowi / trzeba dobrej pamieci.
41. Wyznawa X. Skarga, ze ledwie sidla Ministrow nasych drugdy poznawaa. A iakoz to przychodzi na namiestniki Apostolskie:
42. Kaze X. Skarga, owcom po prostu sluchac Pastorzow, ani sie pytac o tym, czemu maia wierzyc. Ale roskazano owcom: Do swiadczenia du-
1. loh. 4. 1. chow, iesli z Bogasa. y zasie: Wsytkiego do swiadczenia, dobrego sie trzymajcie. Kogo ty sluchac: Koby takie miał w sytkie X. Skargi / iaki sam jest / y iego sekta: oslep wierzyc / co wylozy w sy / jest nie nie wierzyc.

Rozmáicie

Rozmáicie tu Rhetoriswie X. Skargá / chwalc Xieza / ale bez wselkiego dowodu. Kaze mowic sluchaczowi: Nie rozumiem iaki Bog jest w Trojcy. Ale tego ani Xiadz rozumie / ani Kosciol: a przed sie musi wierzyc / wedlug onego / Wierze iako Kosciol / a Kosciol iako ia.

Grosi nam potepieniem. Niech to na sie obroci: bo on jest apos-
 44. stata y odstepca / ktory sie Kosciola wymyslonego / y iego Tradity barziej trzyma / nizeli Pisma swietego.

Powieda, ze gniew Bozy na nie przywodzi. A iakoz to moze
 45. byc / zeby dla garsci nas / wedle X. Skargi / heretikow / miał Pan Bog takie mnostwa prawych Chrescians karac: Nie jest Bog taki. Rowsem dla mala wiernych swoich / Pan Bog folguie tym Panstwom osobliwie / ktore do tad gospodka ich byly: iako tez niekiedy chcial folgowac onym Panstwom Sodomitim y Gomorrhystim / gdyby tam byl dziesiec niewinnych nas last.

Powieda, is dla tego Grecia, Asia, Egipt, Afrika, y inne wielkie Kro-
 47. lestwa, pod moca Poganska sekcia, is po wistsey czesci Boga Chrescianskiego odstapili, a obrali sobie, Arianskie, Macedonianskie, Nestorianskie, Eutichianskie, Monotelickie, y inne kacerstwa, y od iednosci Koscielney odszepienstwa, zc. Kaby X. Skarga przed sie swoy Kosciol w sedzie stawil / y wynosil, ale mu nigdzie nie sporo / y tu to barzo chomo czyni. Rozumie Xiadz Skarga tak o panu Christusie / iako o swoim Papiezu / zeby dla tego miał tak wielki lud swoy wygubic / is rozne rozumienia mieli iedne od drugich / abo od Kosciola Papieskiego. Takie jest wasz Papiez Xe Skargo / ale nie Pan Christus / ktory tam te Panstwa nie dla iakiego rozneho rozumienia o czastce nabozenstwa Chrescianskiego / ale dla takich koniecznie grzechow y balwochwalswa staral / iakie teraz sa miesy wami. A wy pamietaycie na ono co Pan Jezus mowil / co tez y dzisia wam slusnie mowic sie moze. Rozumiecie Papiestnicy / ze Grekowie / y insy na Wschodzie / sami byli grzesnikami / Luc. 13. 2. mi / dla tego ze ie Turek posiadl: Amen powiedam wam / ieslibyście sie nie káiali / takže zginiecie. A kiedy tez miastá Papiestie Turek posiada / coż na to rzeczeć: Trzeba bedzie infego wymyslu. A iesliby Turek Rzym posiadl / dopieroz sie gotuyecie na

wymysl

wymyśl w sycy obrońcy tego Jezuiti. Lecz kto to powie da/ że one Kościoły Wschodnie Boga Chrześcijańskiego po wietsey części odstąpiły: X. Skąrga nieprzyiaciel ich: Podeyżrzane tedy bardo świadectwo jego. Ktoż to wie/ że dla te° zginęły państwo one/ z sie od iedności Kościoła odszczepiły: Bze że Greckiey religiey czlowiek / że sie Papież z swoymi oderwał od Kościoła ich prawdziwego / który wżdy pierwey był w Greciey niż w Rzymie. bo w Greciey y w Asiey poczeł napierwey / po Sydowstym kraiu/ Apostołowie Ewangelia opowiedać. A zaś te zdanie Greckiey religiey / dla ktorego oni są schismatici nazwani od Papieżników / bliższe jest prawdy Ewangeliey/ niżeli Papieście. A iakoś starani dla tego od Boga być mieli:

48. *Każę nam na to patrzyć, co się dzieło w Węgrzech z Ariany. Patrzymy na to/ ale tego upatrzyć nie możemy/ co to do nas ma/ co tam oni uczynili y cierpieli. Ponieważ ich rozumienie tak dalekie jest od naszego / w naprzędniejszych czasłkach religiey Chrześcijańskiej / a zwłaszcza z strony Syna Bożego/ że my żadnym sposobem braterstwa z nimi mieć nie chcemy / y nie mamy ich za Chrześcijań / pości tego rozumienia swego o Synu Bożym / y inszych niepobożności nie odstapia. A z tym który w syna Boże° przedwiecznego wierzy/ iesliby był prozen bálwochwálstwa/ y nalogow inszych niepobożnych/ braterstwa mieć nie zbraniamy sie.*

49. *Modli się za nami, Kiedz Skąrga. Jakim sercem/ to wie Bog. My wierzymy/ żeby tego pragnal/ abysmy sie do tego Kościoła obroćili. Ale iakoś go Bog ma wysłuchać/ gdyż sie o to modli/ co jest przeciwko iawney woley Bożey w Pismiech swietych obiawioney. Dyczymy też y my serdecznie tego Kiedzu Skąrgi/ dze/ y w syckim Jezuitom/ aby im pan Bog dal upamiętanie/ aż z tym y z nami wieczne zbawienie.*

RELIQ. DIV.



KONJONICA

